Arkusz 1.

Nr 104. Dnia 14 Maja Poniedziałek. Dnia 2 (14) Maja 1877 r.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kancelarji Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Bonifacego M.
Jutro: S. Zofji z 3-ma córkami.
Środa: S. Jana Nepomucena M.
Czwartek: ŚŚ. Paschalisa i Weroniki.

Wschód słońca o godzinie 4 m: 9
Zachód „ „ 7 m: 45

Długość dnia godzin 15 m: 36
Przybyło „ „ 7 m: 53

Adres Redakcji *Kurjera Warszawskiego:* Plac TEATRALNY Nr 5 d. L. Zabłockiej.

Piątek: SS. Feliks B i Eryka Króla.
Sobota: S Piotra Celestyna.
Niedziela: *Zesłanie D. Ś.* i Ś. Bernarda Op.
Poniedziałek *Świąteczny* S Donata.

— Na odpust wczorajszy Najświętszej Marji Panny Łaskawej, zgromadzili się do kościoła tegoż imienia przy ulicy Sto-Jańskiej, obok kościoła katedralnego, tak licznie pobożni, że świątynia rzeczona literalnie natłoczoną była, a szczególniej przed presbiterjum, przed wielkim ołtarzem, gdzie wystawioną była, przez dzień cały starożytna statua Matki Boskiej Łaskawej, otoczona koroną kwiatów i mnóstwem gorejącego światła.

Wotywę uroczystą w czasie rzeczonego odpustu odprawił JX. Urbanowicz. Summę zaś i Nieszpory przed wystawionym Najświętszym Sakramentem, celebrował JX. Krupiński. Kazanie w czasie Summy zastosowane do uroczystości, głosił JX. Słowikowski. Naukę duchowną podczas Nieszporów wygłosił JX. Karpiński.

Na drugi odpust, który w kościele Ś go Jana Bożego przy ulicy Bonifraterskiej się odbywał, podążyło również liczne grono pobożnych. Świątynia ta bowiem obchodziła pamiątkę swego poświęcenia. Nabożeństwo tamże celebrował JX. Nawarski.

Odpusty te zakończyły się uroczystemi Nieszporami, procesjami i udzieleniem zebranym tamże pobożnym błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem.

— W kościele archikatedralnym Ś-go Jana, celebrował Summę w dniu wczorajszym JX. Sotkiewicz, kanonik metropolitalny, słowo Boże głosił JX. Gniazdowski a Nieszpory odprawił JX. Dietrich, kanonik archikatedralny (jubilat).

W dniu jutrzejszym t. j. dnia 15 go maja, Kościół Święty obchodzi pamiątkę S tej Zofji.

Onegdaj przechodziła przez nasze miasto liczna kompanja pobożnych, z chorągwią i obrazami na czele, udając się na odpust do Częstochowy, który tamże w uroczystość Zesłania Ducha Ś-go, t. j. w przyszłą niedzielę odbywać się będzie.

— Donoszą z Nowo mińska, iż w zeszłą niedzielę prawdziwie religijną nutą zabrzmiały organy miejscowego kościoła, pod ręką p. K. Skrońskiego nowo mianowanego organisty, ucznia p. Antoniego Krzyżanowskiego organisty przy kościele Ś go Aleksandra w Warszawie.

Prawitel. Wiestnik pomieścił następujące telegramy Jego Cesarskiej Wysokości Główno-dowodzącego armją czynną.

I.

— *Z Kiszyniewa 28-go kwietnia (10-go maja).* — Dziś odebrane wiadomości: 25-go kwietnia monitor ostrzeliwał klasztor Teraponcki w pobliżu Satunowa, i zrządził w nim znaczne spustoszenia; w 13-tej konnej baterji, która odpowiadała monitorowi, zabity jeden i ciężko ranni dwaj szeregowcy, oraz zabite trzy konie. 26 go kwietnia rano, w Brailowie uzbrojoną została baterja oblężnicza i ta rozpoczęła ogień, poczem jedna korweta i dwie fregaty oddaliły się. Tamże była niewielka strzelanina karabinowa, w której u nas został raniony jeden szeregowiec.

Podpisano: *„Mikołaj“*.

II.

— *Z Kiszyniewa 29-go kwietnia (11-go maja).* — Dowódzca 1-szej brygady 11-tej dywizji piechoty, jenerał-major Sałow, doniósł mi z Brailowa, że dzisiaj 29-go kwietnia o godzinie 3-ciej po południu, wielka turecka trzechmasztowa fregata została przedziurawioną naszemi strzałami i zatonęła.

Oraz:

— *Telegram z Tyflisu z 28-go kwietnia (10-go maja).*

Jenerał-lejtenant Tergukasow 26-go kwietnia zajął Diadyn bez walki; mieszkańcy spotykają nasze wojska serdecznie.

Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych do Gubernatorów.

(18-go kwietnia 1877 roku).

Z rozkazu Najwyższego.

W widokach przedsięwzięcia środków dla należytego uskutecznienia przewozu wojsk części mobilizowanych, Najjaśniejszy Pan, Najwyżej rozkazać raczył: utworzyć czasowy komitet wykonawczy na zasadach poniżej wymienionych:

1. Wszelkie rozporządzenia względem przewozu wojsk drogami żelaznemi i względem przyprowadzenia dróg do odpowiedniego temu stanu, od dnia ogłoszenia mobilizacji, koncentrują się i przedsiębierą w czasowym komitecie wykonawczym do przewozu wojsk.

2. Czasowy komitet wykonawczy, utworzony być ma przy Ministerstwie wojny, od którego otrzymuje téż wszelkie niezbędne subsydja materjalne dla swej działalności.

3. Czasowy komitet wykonawczy składa się z zawiadującego przewozem wojsk na wszystkich drogach żelaznych i wodnych Cesarstwa, oraz z głównego inspektora dróg żelaznych Ministerstwa dróg komunikacji.

4. Osoby te uznawane być mają za upoważnione od Ministerstw właściwych do przedsiębrania, pod czas mobilizacji, wszelkich środków ogólnych i szczególnych, oraz rozporządzeń, które leżą w obowiązku Ministerstw wojny i dróg komunikacji na zasadzie ustawy o przewozie wojsk drogami żelaznemi i przepisów co do ułożenia i wykonania tabel ruchu pociągów wojskowych.

5. Osoby te działają samoistnie i używają praw równych. Ze wszelkiemi władzami i osobami znoszą się one bezpośrednio, w imieniu czasowego komitetu wykonawczego. Wszelkie ich rozporządzenia wychodzą za wspólnym podpisem. W razie różności zdań, powstała kwestja ma być rozstrzyganą za zgodą obu Ministerstw, którym o tem, ze strony pełnomocników, czynione być mają należyte i bezzwłoczne przedstawienia.

6. Czasowy komitet wykonawczy rozpoczyna swą działalność z dniem ukazu o mobilizacji.

7. Czasowy komitet wykonawczy, ma prawo wydawać obowiązujące, na czas mobilizacji, przepisy i instrukcje, dotyczące przewozu wojsk drogami żelaznemi, nie wychodząc z granic, nakreślonych postanowieniami zasadniczemi ustawy o przewozie wojsk.

8. Wszystkie władze i osoby, wchodzące przy mobilizacji, na zasadzie ustawy o przewozie wojsk, w stosunki z Ministerstwem wojny, oraz dróg i komunikacji, zwracają się bezpośrednio do czasowego komitetu wykonawczego.

O takowym rozkazie Najwyższym, zakomunikowanym mi przez Ministra wojny, w odezwie z dnia 13 kwietnia r. b., mam zaszczyt zawiadomić JW. pana, dla wiadomości i należytego stosowania się w czasie właściwym. (D. W.)

STATYSTYKA ŚMIERTELNOŚCI.

—I. C.— W rozległej, bo szerokiej jak samo życie społeczne ze wszystkiemi jego przejawami dziedzinie statystyki, statystyka śmiertelności bardzo wydatne i ważne zajmuje miejsce. Prowadzona ściśle i umiejętnie, może dać rezultaty bogate we wskazówki wysoce dobroczyne dla zdrowia publicznego.

Ostatni téż kongres statystyczny odbyty w Peszcie w r. 1876 pilną na tę kwestję zwrócił uwagę a uznając całą jej doniosłość, postanowił zalecić prowadzenie tygodniowych buletynów śmiertelności, według wskazanych szematów.

Z początkiem stycznia r. b. i nas w Warszawie prowadzą się także wykazy tygodniowe o ruchu ludności i są dołączane jako dodatek do *Gazety Policyjnej*.

Żeby jednak dane, tyczące się zmarłych, były ści-

KARA BOŻA.

POWIEŚĆ

przez

STANISŁAWA GRUDZIŃSKIEGO.

(Dalszy Ciąg — Patrz Nr 103).

III.

Na Dnieprze.

Burza szalała—olbrzymich kształtów chmury przeciągały po niebie, gasząc wszystkie gwiazdy. Błyskawice migały co chwila, co chwila grzmot ponury odpowiadał rykiem drażnionego lwa.

To się działo w górze,— na dole inne, chociaż podobne, przedstawiały się zjawiska. Dniepr wściekał się, jak dziki zwierz w klatce zamknięty.

Jeden brzeg jego gładki, piaszczysty—jakby opuszczone, dawne rzeki łożysko, przedstawiał nieskończoną równinę, zarosłą krzewami i sosną karłowatą. Po moczarach tych daleko rozbiegały się fale rozbujałej rzeki i w ciemnościach zdawało się, że to wielkie—jakieś spokojne morze bez granic!

Brzeg drugi wznosił się majestatycznie w górę, jak niezdobyta twierdza, zbudowana ręką natury. Tu stanęły strome, prostopadłe ściany, na których nagiej powierzchni tylko miejscami pięły się sosny i wierzby, zwieszając się nad przepaścią. Tam— bezkształtny kolos wychylał się aż nad łożysko rzeki, rzucając nań długie i czarne cienie. Tam wreszcie brzegowa ta ściana usunęła się w głąb i piramidalnie podnosi się w górę, pokryta gęstym, ciemnym lasem... A szczyty tych gór gdzieś giną w chmurach, co jakby szeregi ciemnych duchów przesuwają się nad lasem.

O ten brzeg rozbija się potęga wzburzonej rzeki. Co chwila lecą nowe—olbrzymie bałwany, biją z całą wściekłością o skały, podnoszą się wysoko, jakby chciały się wedrzeć na szczyty—i opadają napowrót z szumem, przekleństwem, z pianą...

Ryczy, wyje, jęczy przeróżnemi głosy skrępowany olbrzym — Dniepr burzliwy. Każda błyskawica odbija się w jego falach i łamie się na tysiące części.... każdy grzmot powtarza się wielokrotnie i otrzymuje w odpowiedzi gniewne ryczenie fal... w górze i w dole burza,—w górze i w dole czołganie się olbrzymich potworów—a deszcz ulewny, jakby olbrzymią harfą żywiołów łączy dwa wzburzone przestworza.

Cicho — posępnie spoglądają nadbrzeżne góry na straszliwy chaos walki, — jakby sędziwi starce na wrzawę namiętną młodości.

Przy czerwonej łunie błyskawic widać coś na szalejących falach rzeki. Jakby łupina orzecha na barkach kolosalnego potworu—łódź rybacka przemyka się po Dnieprze.

Któż to się ośmielił płynąć o takiej porze? Szalony chyba! Fale miotają maleńką tą łupiną orzecha, jak huragan zeschłym listkiem w powietrzu! Jedna chwilka, jeden kaprys fali — łódź się przewróci.... a pod nią — otchłań rozciąga się bezdenna... pełne tajemnic państwo burzliwego żywiołu...

Na łodzi stał Hordij, u stóp jego siedziała Hanna. Oboje milczeli — w obec ryku burzy i fali rozmowa była nawet niemożebną... Od chwili do chwili fale przebiegały po wierzchu łodzi, nakrywając ich jakby przejrzystym płaszczem; z niesłychaną szybkością pomykała ona, ślizgając się po powierzchni bałwanów... jedno przechylenie się, jedno zboczenie—zgubiłoby ich nieodwołalnie. Wiedział o tem Hordij. Stojąc z wiosłem w ręku, starał się tylko o utrzymanie równowagi. Usta miał zaciśnięte, twarz bladą, jak człowiek zrezygnowany na śmierć, ale śmierci niepragnący.

Hanna była nierównie spokojniejszą— usta jej się uśmiechały,—oczy z wyrazem dziwnego szału zwrócone na Hordija— obracały się nieraz na otaczającą ich burzę. Zdawało się, że ona była jej naturalnym żywiołem. Jak oczy dziecka nabierają ognia i życia na widok płomieni, tak oczy Hanny iskrzyły się dziwnie, śledząc uderzające o łódkę fale. A choć nieraz, ustawicznie prawie, fale te w twarz jej rzucały swą pianę i bryzgi, twarz jej płonęła ogniem i tętna w skroniach biły w takt rzucającym się falom.

Deszcz zmoczył ją do nitki — wiatr gwałtowny, zimny, przenikał do kości, — śmierć groziła im co chwila, co chwila straszniejsza wzmagała się burza i grom bił za gromem, — Hanna siedziała u stóp kochanka i uśmiech szczęścia nie opuszczał jej ust kalinowych. Tylko ile razy łódź przechyliła się trochę

sie i umiejętne, zatem przydatne do ogólniejszych wniosków, muszą być definjowane przez specjalistów t. j. lekarzy.

Wiedząc jakie Warszawa smutne miejsce zajmuje w szeregu wielkich miast pod względem procentu śmiertelności, zarząd naszego miasta, jako czuwający nad dobrem jego mieszkańców, słusznie uznał tę sprawę za bardzo ważną i naglącą.

W tym celu wypracował projekt i o wprowadzenie takowego w życie już podobno stosowne, gdzie należy, poczynił kroki.

Według niego, żaden umarły nie może być pogrzebany bez oględzin i stosownego świadectwa lekarza, i dla tego magistrat zaopatruje lekarzy w księgi z blankietami z odpowiedniemi rubrykami.

Właściciele domów byliby obowiązani zawiadamiać bezwłocznie o każdym wypadku śmierci cyrkuły policyjne, które donosiłyby znowu o tem właściwemu lekarzowi miejskiemu.

Ostatni po przybyciu na miejsce sprawdza fakt i jego przyczynę, a po wypełnieniu blankietu żądanemi szczegółami, jeden egzemplarz przesyła cyrkułowi, drugi pozostawia zajmującym się pogrzebem zmarłego.

Akt zejścia nie mógłby być spisany przez urzędnika stanu cywilnego bez przedstawienia takiego świadectwa.

Sekcja statystyczna przy magistracie, w której koncentrują się wszystkie takie świadectwa, zajęłaby się systematycznem naukowem zestawieniem wykazów.

Przyjmując za normę przeciętną cyfrę śmiertelności, która wykazuje iż w Warszawie umiera rocznie około 10 tysięcy osób (z wyjątkiem szpitali, gdzie cyfra dochodzi do 3000), że zatem na jeden dzień wypada około 30 zmarłych, to sześciu lekarzy miasta bez trudności mogłoby spełnić te nowe obowiązki.

Za spełnianie tych czynności lekarze byliby wynagradzani oddzielnie, wedle stale oznaczonej normy z funduszów miejskich. Tym sposobem wydatek nie ciążyłby na jednostkach czasem bardzo biednych, wydatek zaś kilku tysięcy rubli rocznie nie byłby również zbyt wysokim dla budżetu miasta, zważywszy nadewszystko, że przyniósłby niewątpliwie błogie rezultaty dla zdrowia mieszkańców.

Trzeba bowiem pamiętać i to, że przyjęty taki porządek zapobiegłby, może nieliczny, ale zawsze strasznym wypadkom pozornej śmierci, nie rzadko może ujawniłby nienaturalne powody zgonu, a zawsze, szczególniej podczas chorób natury epidemicznej i zaraźliwej dawałby pożądane wskazówki pod względem sanitarno-policyjnym.

Za przeprowadzeniem więc w sferę czynu tego projektu, szkicowo tutaj tylko nakreślonego, tyle i tak ważnych przemawia okoliczności, iż nie należy wątpić o tem, że władza wyższa zechce zwrócić nań uwagę.

KRONICZKA LITERACKA.

—Q— Chcemy dziś zwrócić uwagę czytelników na Listy z Włoch do A. E. Edyńca, drukujące się w *Kronice Rodzinnej*.

Pisano je z wiosną roku zeszłego i trzy dotychczas ogłoszono.

Dziennikarstwo jest potężną machiną do rozrzucania po świecie wiadomości, ale jest też potężnem narzędziem do zacierania prawdy. Służy mu do tego zarówno gadatliwość wobranym kierunku, jak i milczenie o niemiłych przedmiotach.

Myli się więc kto sądzi, że przy dzisiejszym rozwoju dziennikarstwa, opisy podróży stały się zbytecznemi.

Owszem, zapisywanie wrażeń oka rozumnego, umiejącego przenikać zewnętrzną skorupę stosunków, jest dziś może potrzebniejsze niż kiedykolwiek.

Te zaś przymioty znajdujemy w listach bezimiennego, o których mowa.

Autor zaczyna swój opis od Florencji, krótkotrwałej stolicy Królestwa Włoskiego, niegdyś wielkiej pracowni sztuki, dziś kramu politykowania.

W liście drugim znajdujemy rzut oka na Rzym zewnętrzny, a zwłaszcza na gorączkowe niszczenie cech jego starożytności i wciskanie nań sukni nowożytnej, krojem słynnego Haussmana.

List trzeci cały jest poświęcony katakumbom. Ten ostatni najbardziej nam się podobał.

O katakumbach, tym „cmentarzu nieprzechodzonym, niezmierzonym,“ jak pisze Kremer, ukrywającym setki miljonów ciał pierwszych chrześcjan, literatura nasza nic prawie nie posiada.

Kiedy Mickiewicz z Odyńcem podróżował w roku 1829 po Włoszech, zaledwo drobna cząstka katakumb była podówczas znaną.

Późniejszy Kremer umiał w tych podziemiach ocenić „umarłe malowidła, ów zaród sztuki chrześcjańskiej, z którego wyziera duch co przerodził świat.“

Ale Kremer podróżował po Włoszech jako estetyk, i w opisie swej podróży w tomie V-tym, zatrzymał się jedynie nad stroną artystyczną katakumb.

Tu znajdujemy najciekawszą i najbardziej nauczającą ich stronę dziejową.

Pierwsi pracownicy przeobrażenia świata, stają przed nami jak żywi w tym krótkim, lecz pewną i wprawną ręką skreślonym zarysie.

Myśl swojej pracy zamknął autor ubocznie w jednym z ustępów pierwszego listu:

„Powtarzamy często i słusznie: *Laboremus*, jest to wielkie i piękne niezawodnie hasło, ale samo nie wystarcza; potrzeba do niego dodać to drugie, bardzo stare, ale wielce zaniedbane: *Oremus*, które jest koniecznem tamtego dopełnieniem.“

Innemi słowy: potrzeba ducha, któryby ożywił pracę.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Zakłady lecznicze krajowe w skutku wysokości kurantu pieniędzy zagranicznych, będą w r. b. miały większy, aniżeli zazwyczaj przypływ pacjentów. Na okoliczność tę powinnyby zwrócić zawczasu uwagę zarządy tych zakładów i przez stosowne przygotowania usunąć wszelkie przytrafić się mogące trudności i niedogodności, na które i tak już zbyt uprzedzona nasza publiczność, zwykła zawsze narzekać. Dziś każdy w przewidywaniu wielkich strat pieniężnych, jakieby musiał ponieść u wód zagranicznych, będzie siedział w domu, lub też poprzestanie na wodach krajowych; pora więc dla zakładów krajowych do zrehabilitowania się w opinji publicznej, przyszła doskonała.

= Słyszeliśmy, że w przyszłym, a może jeszcze nawet w tym roku, przedsięwzięte zostaną roboty około rozszerzenia ulicy Rybaki. Projekt tych robót istnieje już od dość dawnego czasu, słyszeliśmy bowiem o nim już temu kilka lat, obecnie jednak dopiero po stanowczem zatwierdzeniu przez wyższe władze planu regulacyjnego, zamysł ten ostatecznie wchodzi w wykonanie. Jestto objaw pocieszający z tego względu, że dotychczas wszelkie działania mające na celu upiększenie i uzdrowienie miasta przez zakładanie skwerów oraz rozszerzanie i regulowanie ulic, ograniczały się do dzielnic nowych, centralnych, mniej gwałtownie potrzebujących podobnych ulepszeń, dawne zaś dzielnice miasta, do jakich należy także ulica Rybaki, pomimo znacznego nagromadzenia w nich ludności a mianowicie też z mniej zamożnych klas, pozostawały w zupełnem zaniedbaniu i zapomnieniu. Uregulowanie ulicy Rybaki będzie pierwszym krokiem donioślejszego znaczenia, w tym kierunku zrobionym.

= Do niedawnego czasu decyzja co do debiutów osób pragnących występować w operze na scenie tutejszej, zależną była od uznania pojedynczej osoby, której powierzonem było ocenianie wokalnych i artystycznych zdolności aspirantów do sceny. Ztąd powstawały najrozmaitsze, bardzo często najzupełniej bezzasadne pretensje ze strony tych wszystkich, którzy na scenę dopuszczeni nie byli. Aby temu zapobiedz, dyrekcja tutejszego teatru już od pewnego czasu postanowiła, aby kandydaci i kandydatki do debiutów byli egzaminowani przez specjalną komisję złożoną z pięciu osób, z których jedna tylko należy do składu teatru, pozostałe zaś lubo posiadają wszelką w tej mierze kwalifikację do wydawania stanowczej opinji, stoją zupełnie po za obrębem teatru i jego stosunków. Środek ten uważamy za bardzo trafny, dogadza bowiem interesom debiutantów a jednocześnie nie osłania egzaminatorów od wszelkich pretensyj, do których *irritabile genus* nie pomiernie bywa skłonną.

= Profesor tutejszego uniwersytetu p. Samokwasow, znany już dawniej z prac archeologicznych a szczególniej ze swych poszukiwań zabytków przeszłości w odwiecznych kurhanach, których setki rozkopał w różnych guberniach Cesarstwa, zamierzył obecnie prowadzić podobne prace w Królestwie Polskiem. Nie ulega wątpliwości, iż przedsięwzięcie to, nie pozostanie bez naukowych plonów, nasz bowiem kraj, gęsto jest zasiany prastaremi grobowiskami. W celu zebrania przygotowanego materjału prof. Samokwasow prosił o poparcie tutejsze władze, które też rozesłały odpowiednie, przezeń nakreślone, szematy. — Tym sposobem i nie specjaliści mogą bez trudności dostarczyć informacyj.

= Teatr polski z Poznania pod dyrekcją Karola Doroszyńskiego w przejeździe do Warszawy zatrzymał się w Łodzi i w d. 5-tym b. m. rozpoczął przedstawienia dramatem Feuilleta „Dwa światy.“ Trupę przyjęto bardzo życzliwie i sympatycznie. Z dniem 24 b. m. towarzystwo poznańskie opuszcza Łódź i udaje się na sezon letni do Warszawy, i tu 29 b. m. daje jedno przedstawienie na tanie kuchnie a 30 b. m. na szpital Jana Bożego. Towarzystwo składa się z 40-tu przeszło osób. W dramacie odznaczają się panie: He.

---

lub gwałtowniej nań uderzyła fala, serce jej biło, jak szalone i lekki okrzyk wyrywał się z piersi.

IV.

Z cudzą żoną i z cudzym wołem.

Szum, gwar, krzyk, ścisk—jarmark co się zowie, a na jarmarku—jak w garnku. Gdzie okiem rzucić snują się ludzie Bóg wie zkąd przybyli! A jakich tu nie ma towarów? jakich kupców?

Tu—ruski kupiec rozkłada płótna, materje, wstążki, kolczyki, pierścionki i miedziane krzyżyki—a przed jego budką tłoczą się dziewczęta, a gdzie dziewczęta—tam oczywiście i parobcy.

Tu cygan zachwala zalety kulawego i nosatego konia — i stoją dokoła znawcy, próbując jakie kopyta, jaka grzywa, zaglądając w zęby, a jednak przekonani, że koń dobry, bo od czegóż z cyganem sprawa!

Tu czerwona, krzykliwa baba sprzedaje ogórki, kartofle, słonecznikowe ziarnka, kawony i melony, a obok stoi wóz nakryty rogożą, z pod której wyglądają olbrzymie harbuzy, a na wozie siedzi chłopak przystrojony od święta w ojcowskie buty i zajada kawał melona z chlebem.

Tam sprzedają fury siana, tam— nierogaciznę, a tam koła, deski, smołę, garnki, słoninę, buty, pierniki, czapki, sól, mąkę, krupy—ot, słowem, czego dusza zapragnie to i jest. Jarmark co się zowie—ludzi jak much, a wrzawy jak w ulu.

Bo też wszystko co jest—gada, krzyczy, kłóci się, a nie bez tego, żeby i pobić się czasem. A nie tylko chłopom to się wydarza;—z okolic zjeżdżają i panowie! Żaden jarmark bez pisarza z Krzywego Brzegu się nie obejdzie, a przyjaciel jego ekonom z Wertepówki przysięga się, że widział w rachunkach taki ustęp:

Na jarmarku w Łysiance dostałem dwa razy w pysk.

Notabene. Trzeba będzie oddać.

Ale czy to koniecznie bójki potrzeba, żeby był hałas?

Ćma ludzi zebrana do kupy; ten śmieje się, ten łaje, ten woła, ten żyda ciągnie za pejsy, żyd krzyczy, a za złotówkę pozwoli się pociągnąć trzy razy; tam lirnik gra na lirze, tam stary dziad ślepy siedzi z obrazem i skarbonką, śpiewa nosowym tonem o siedmiu braciach śpiących; a dzwoni dzwonkiem, prosząc o ofiarę na cerkiew tam ciele krzyczy, tam prosię wpadło komuś pod nogi i piszczy w niebogłosy, tam wesele idzie z muzyką, tam pijany parobek goni za dziewczyną, a ta ucieka i śmieje się, a z nią cała wesoła drużyna jej towarzyszek, ot słowem wszystko, co żyje, gada, hałasuje i tak w nieustannym gwarze, tłocząc się, popychając, śmiejąc, rusza się tłum ludzi—rzekłbyś istne mrowisko.

I czego ci ludzie chcą? — nie jeden nie po to tu przyszedł, żeby co kupić, ale—ot—popatrzy, pogada, pośmieje się—zwyczajnie jak na jarmarku.

Rzucić tylko okiem— co tu za rozmaitość!

Żyd w wytartym kaftanie i z rudą brodą tłomaczy coś chłopn—chłop krzywi się i drapie w głowę. Wiecie o co chodzi? chłop pieniędzy pożyczył, a rudy Moszko wlicza mu procent do kapitału i każe wierzyć, że robi to tylko z przyjaźni. Porozumieli się i poszli razem do karczmy.

Tu znowu parobek objął dziewczynę w pół i chce całować, a dziewczyna ogląda się na ojca, co się zagadał z cyganem i nibyto czeka jego obrony.

Tam podpiły kozak tańczy tropaka i tłucze babie garnki, baba krzyczy — kozacy się śmieją, a mały żydziak tak się na nich zapatrzył, że aż czapka mu z głowy spadła prosto w maźnicę cygana ze smołą.

Ot, słowem, każdy ma swój interes, albo swój kłopot, każdy chce czego innego, a wszyscy razem bawią się jaknajlepiej.

Na stronie,—zdala od środka jarmarcznego ruchu, zebrała się gromada młodzieży przed karczmą. I tu pełno wrzawy i gwaru, ale zalecanki zastępują miejsce targów, a śmiechy dziewicze i psoty parobków, grają tu główną rolę. Jak na toż i muzyka się znalazła—skrzypki pracują, że aż ha! tańce idą w najlepsze, aż pot strumieniami spływa z czoła. Jacyś nieznajomi kozacy płacą muzykantów, poją wokoło ludzi aż miło, a kręcą dziewczętami aż ciemno w powietrzu od kurzawy i piasku.

Nie w smak to innym parobkom, co się przyzwyczaili rej wodzić na każdym jarmarku, krzywo patrzą na przybyszów, ale milczą i tylko pięście zaciskają.

(Dalszy ciąg nastąpi).

neman, Biron, Stachowicz, Nawarska i Siedlecka i panowie: Doroszyński, Lubicz, Łucjan, Nawarski i Roman. W operetach i operetkach partje sopranowe śpiewają: panie Macharzyńska i Nawarska, partje tenorowe p. Spławiszewski, partje basowe pan Patiuszenko.

= W przeszły piątek I wydział sądu okręgowego, rozpatrywał sprawę przeciw Stalkopfowi, obwinionemu o pobicie, skutkiem którego nastąpiła śmierć. Podsądny był woźnicą dorożkarskim i podczas kłótni, rozgorączkowany, uderzył kamieniem w głowę jednego ze swych kolegów.

Śmierć była skutkiem tego uderzenia.

Sąd rozpatrywał czyn, jako będący wynikiem gniewu, a także podżegania obecnych — gdyż przy kłótni i bójce, znajdowało się kilka innych osób, znajdujących się w różnych stosunkach z podsądnym i zmarłym.

Ostatecznie Stalkopf skazany został na dwa miesiące więzienia.

= W gronie miłośników muzyki dała się wczoraj słyszeć panna Jańska starająca się o debiut na naszej scenie. Panna Jańska posiada rozległy i silny głos kontraltowy odznaczający się wieloma scenicznemi warunkami. Śpiewając całą scenę z Trubadura, panna Jańska ujawniła wiele poczucia dramatycznego.

= Fliege wprowadza do koncertów swoich pewien systemat, według którego trzy dni w tygodniu mają się od reszty wyróżniać odrębnemi cechami artystycznemi. Poniedziałki przeznaczone są na „wieczory artystyczne" to jest przeważnie na popisy solistów, należących do składu orkiestry; w środy panować ma wszechwładnie symfonja i dzieła poważniejszej natury; soboty zaś, zachowując charakter symfoniczny, poświęcone będą nadto jednemu wyłącznie kompozytorowi, który utworami swojemi zapełnić ma cały program.

Ostatni ten pomysł wprowadzony już w roku zeszłym, wydaje nam się szczęśliwym, musi bowiem oddziałać kształcąco na szerszą publiczność. Nic lepiej nie dopomaga do zapoznania się z indywidualnością kompozytora, jak takie umiejętne zestawienie różnych form jego twórczości zacząwszy od szerokoplanowej symfonji, aż do skromnej piosenki, od wysokich polotów dramatycznych, do cichych westchnień liryzmu. Najmniej syntetyczne ucho łowi rozproszone tu i owdzie pojedyncze cechy charakterystyczne, i składa sobie z nich ogólne pojęcie fizjonomji muzycznej danego kompozytora.

Pierwszy taki wieczór poświęcony był w sobotę Mendelssohnowi-Bartholdy.

Rzecz dziwna! w odmęcie zaciętej walki przeciw romantyzmowi nawet w muzyce, najświetniejszy jej przedstawiciel, Mendelssohn nie przestaje czarować i zawsze jednakowe budzi zajęcie. Tajemnica tego wpływu leży może w szczęśliwem zespoleniu treści czerpanej z uczucia i z fantazji, z formą niekiedy klasyczną, a zawsze wytwornie artystyczną. Słuchając niektórych dzieł Mendelssohna, myśli się o Ifigenji Göthego.

W sferze uczucia, rzewność, smutek spokojny, tęsknota; w krainie fantazji wdzięk stroniący od grozy, a lubujący się w półmroku, w nocy księżycowej, w lekkich pląsach duchów leśnych na murawie osrebrzonej tajemniczym blaskiem — oto cechy romantyzmu Mendelssohna, który też zdawał się być wybranym między wszystkimi współczesnymi i późniejszymi kompozytorami, na illustratora „Snu letniej nocy" Szekspira.

Cichy szmer skrzypcowy, rozpoczynający uwerturę i później powracający po dwakroć, przypomina tę letnią błyskawicę, z której lekkością Juljusz „przedzierał się przez czarne liście drzew nieśmiertelnych i trzema błyskami budził ze snu niespokojnego Endymjona poezji, drzemiącego w cieniu gajów laurowych." „Nocturn" rozlewa na tę scenę potoki niebieskawego światła, w którem kąpią się sylfy igrające według rytmu scherza, a namiętne takty intermezza opowiadają o miłości Hero szukającej Leandra w leśnej gęstwinie.

Symfonja A mol w stylu również czysto romantycznym, pełna jest odgłosów z gór; odzywają się w niej echa pibrochów, przeplatane upartą nutą tęsknoty, drgającą zawsze w piersiach górala a nad całością wznosi się smętna poezja highlanderów.

Mendelssohn znalazł świetnych wykonawców w artystach zgromadzonych pod komendą Fliegego. Wykonanie, równość niewyłączająca fantazji, zalecały egzekucję, która zasługuje na miano prawdziwie artystycznej.

= Prawdopodobnie teatr letni w tym roku otwarty zostanie trochę wcześniej niż zwykle, gdyż około dwudziestego bieżącego miesiąca.

= Słyszeliśmy, że jedna z największych fabryk naszych, zajmująca jedno z pierwszych miejsc w liczbie zakładów przemysłowych naszego kraju, a będąca dotąd w posiadaniu spółkowem kilku osób, ma przejść w ręce nowych właścicieli tutejszo-krajowców.

= Roboty polne nie ucierpią w r. b. od braku rąk. Ziemianie nie pamiętają już dawno takiej obfitości wędrownego robotnika, którego przypływ daje się tylko tłomaczyć biedą, wypędzającą ludzi z domu za szukaniem pracy.

= Deszcz, wywołał wczoraj pomiędzy słuchaczami w Dolinie ogromny popłoch. Omnibusy, dorożki były rozchwytane a czterotysięczny tłum w ucieczce zapełnił alee Belwederskie; przezorność jednak była już zapóźną, albowiem rzęsisty deszcz strumieniami wody oblał uciekających.

= Wczoraj w południe odbyła się doroczna przedsezonowa wizytacja instytutu wód mineralnych w ogrodzie Saskim. Obecni byli: zastępca inspektora lekarskiego, assesor farmacji, oraz kilku lekarzy. Po skonstatowaniu zupełnego porządku w aparatach, dokonano kilka analiz wód mineralnych, z których przekonano się, że w fabrykacji tych wód panuje należyta staranność.

= Na odbytem w dniu wczorajszym zebraniu ogólnem członków. Tow. wsparcia artystów muzyki w nieobecności prezesa Muchanowa, vice prezes tow. p. Robert Wolff zagaił posiedzenie i przedstawił sprawozdanie z czynności za rok 1876, z którego okazało się że:

Przychód w roku 1876 wynosił, a) z procentów od kapitałów rs. 1910, kop. 46; b) ze składek od członków rs. 848, kop. 62½; c) z wpisów od nowych członków rs. 23, kop. 40; d) z ofiar rs. 14 kop. 40; e) z koncertu danego p. P. Esipow rs. 1161, kop. 29; Ogółem rs. 3958, kop. 172.

Rozchód wynosił: a) pensje emerytalne rs. 2131, kop. 25; b) wsparcia jednorazowe rs. 319; c) wydatki drobne rs. 64 — rs. 2514 kop. 25; przewyżka rs. 1443 kop. 92½.

Majątek tow. wynosił w d. 1 stycznia r. b. rs. 29094, kop. 47, członków w ogóle było 152, emerytów 47.

Komitet w osobach p. p. Fejsta, St. Jasińskiego i dra Kadlera, delegowany do przejrzenia ustawy, w wykonaniu tego mandatu przedstawił projekt odmian przez p. Fejsta sporządzony, który przez zebranie z pewnemi poprawkami przyjęty został i w następstwie wyższej władzy do potwierdzenia ma być przedstawiony.

W miejsce wychodzącego vice prezesa p. Roberta Wolffa, który zachowując czynności kasjera, podał się do uwolnienia, wybrano vice prezesem p. Antoniego Nagórnego.

W końcu ogólne zebranie wyraziło p. Robertowi Wolffowi serdeczne podziękowanie za trzyletnie jego pełnienie z korzyścią dla tow. obowiązków vice prezesa.

= W dniu 14 maja 1818 r. nastąpiło otwarcie b. uniwersytetu Alexandryjskiego. — W dniu 14 t. m. 1834 r. pokazali się poraz pierwszy na ulicach Warszawy budnicy, czyli stróże nocni, których obowiązki uregulowane zostały podług dawnej, istniejącej u nas w wiekach średnich, służby.

= Gość z tamtego świata.

Tylokrotnie uśmiercany przez nasze pisma, doktór Teodor Tripplin, głośny podróżopisarz, zmartwychwstał.

Nie bierzcie jednak wyrazu: zmartwychwstał, w dosłownem znaczeniu, gdyż doktór Tripplin dzięki niebu, ani myślał umierać i tylko jako lekarz armji czarnogórskiej w czasie ostatniej wojny, był dwa razy raniony.

Obecnie wyleczony z ran, przybył do Warszawy w ubiegłą sobotę, a przybył rzeczywiście, bo wczoraj widzieliśmy go na własne oczy u skuzynowanego z nim dyrektora teatrów Folanda.

= Pan Wincenty Rapacki, autor i artysta dramatyczny, wyjechał w dniu dzisiejszym na urlop. Pan Rapacki odwiedzi przedewszystkiem Kraków, gdzie kilkakrotnie wystąpi gościnnie, a nadto obecnym będzie przy próbach wystawianego obecnie na krakowskiej scenie „Wita Stwosza."

= Józef Brandt, bawi obecnie w Warszawie w przejeździe do Berlina. — Znakomity nasz malarz otrzymawszy złoty medal na berlińskiej wystawie obrazów, został obecnie członkiem berlińskiej akademji sztuk pięknych. Wielki obraz, o którym pisaliśmy, przedstawiający bitwę pod Martynowem, dopiero w roku przyszłym zostanie ukończony. Brandt jako członek komitetu stowarzyszenia artystów niemieckich, prześle ten obraz na wystawę wiedeńską, a prawdopodobnie z Wiednia utwór ten przybędzie do Warszawy.

= Jedna z sal hotelu Europejskiego mieściła onegdaj przedstawicieli dróg żelaznych niemieckich i rosyjskich, konferujących w celu uregulowania stosunków taryfowych, pomiędzy północnemi Niemcami a południową Rossją.

= Znany nasz matematyk Folkierski, zaślubił wczoraj w Paryżu pannę Leliwiankę, córkę b. oficera b. w. p. Młoda para wyjeżdża do Limy, gdzie Folkierski, jak to niedawno donieśliśmy, jest profesorem uniwersytetu.

= *Nowiny* podają pogłoskę, krążącą po Warszawie, o powstaniu jeszcze jednego towarzystwa akcyjnego.

= We wczorajszym numerze *Nowin* rozpoczęty został druk wyjątków z pamiętników Kraszewskiego. Pierwszy obraz „Książka praprababki" pełen jest wzruszającej rzewności. Gorączkowo oczekujemy na ciąg ich dalszy.

= W perjodzie od 29-go kwietnia do 4-go maja roku bieżącego, zmarło w Warszawie 123 osób, w tej liczbie mężczyzn 60, kobiet 63. Najczęściej przyczyną śmierci były suchoty płuc (24) i nieżyt kiszek (20). Najmniejszą śmiertelność obserwowano w cyrkule IV Bielańskim, w którym zmarły tylko 3 osoby. Zmarło mniej o 39 osób, niż w poprzednim perjodzie tygodniowym.

= W tych dniach nad brzegiem Wisły mieliśmy „widowisko któremu trudno dać nazwisko."

Po lewej stronie mostu stoi gabar obładowany beczkami cementu portlandzkiego. Beczek jest mniej więcej około dwustu.

W chwili rozpoczęcia widowiska na gabarze siedziało kilku komedjantów, ubranych podług ostatniej mody... przepisanej dla żeglarzy prowadzących gabary.

Nad brzegiem Wisły, na kamiennym bulwarze, tuż przy obładowanym statku stoi trzech innych komedjantów, w pośrodku leszczynowych obręczy. Dwóch z nich gra role bednarzy, trzeci zdaje się być podpowiadaczem czy też reżyserem.

Wkrótce przybywają na scenę jeszcze inne osoby i niezbędne rekwizyty. Mianowicie: woźnica, wóz z koniem i puste beczki od cementu portlandzkiego.

Na moście gromadzą się bezpłatni widzowie. Akcja się rozpoczyna.

Z gabaru wyładowują na brzeg ciężkie beczki pełniuteńkie cementu; dwaj komedjanci grający role bednarzy, żwawo przełupują obręcze przytrzymujące dna pełnych beczek, zręcznie i wprawnie otwierają beczki, usypują z każdej pełnej beczki po garncu cementu, zsypują go do pustych beczek, zawartość w usypanych beczkach nastrzeszają, nowemi obręczami przytwierdzają odjęte dna, a w godzinę z dwudziestu beczek, wartujących około rs. 120 i jednej pustej wartującej kop. 15, powstaje 121 beczek pełnych, przedstawiających wartość rs. 126!

W ten sposób zoperowane beczki idą na wozy i podążają do miasta, zdumieni widzowie rozchodzą się do domów, a było ich dość spore tłumy, jak zwykle na bezpłatnych widowiskach, i.. komedja skończona — ale zdaje się że tylko w połowie, gdyż na gabarze pozostało jeszcze ze sto beczek.

I otóż nad brzegiem Wisły, w jasny boży dzień, pod gołem niebem, w obec tłumów ciekawych warszawian, odegrano widowisko, któremu rzeczywiście trudno dać nazwisko.

Czy to magja, komedja, czy też jeszcze co innego? Niechaj odpowiedzą ci co kupią cement.

= W sezonie kąpielowym, t. j. od 15 maja aż do 30 września, jak pisze *Gazeta Lwowska*, dodawany będzie do pociągów pospiesznych jeden wagon I i II klasy, który niezmieniany przebiegać będzie całą drogę z Pragi do Podwołoczysk na Przerów. Tym sposobem turyści, udający się z Galicji, Królestwa Polskiego lub Rossji do wód czeskich i wracający ztamtąd, nie będą potrzebowali tak jak dawniej dwa razy przesiadać się w ciągu drogi t. j. w Przerowie i czeskiej Trzebowie. Jestto bardzo szczęśliwa innowacja, za którą podróżni wdzięczni będą zarządom kolejowym austrjackim.

= Pisaliśmy w sobotę o grupie z drzewa lipowego, wyciętej kozikiem przez Juljana Klineckiego, syna włościanina, a przedstawiający „Zdjęcie z Krzyża" podług obrazu Rubensa.

Bawiący obecnie Józef Brandt, widział tę grupę w Redakcji naszej, i uznając w Klineckiem rzeczywisty talent, ofiarował *rs. dziesięć*, jako zawiązek

funduszu mającego się zebrać dla zapewnienia Klineckiemu przygotowawczego wykształcenia, którego całkiem jest pozbawiony. Mamy nadzieję, że ten dobry początek, pod tak pomyślną wróżbą uczyniony, stanie się pobudką do dalszych ofiar dla tych, którym dobro sztuki krajowej leży na sercu.

— Na wyścigi czerwcowe wysyła pan L. Grabowski dwa swoje dzielne konie „Kiejstuta“ i „Falco.“

— Złożyli w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*: M., rs. 1 na dalsze kształcenie się młodego rzeźbiarza C. P. rs. 1 dla jadącego do Buska.

— Panna Wanda B., paczkę szarpi dla szpitala dziecięcego.

— Ofiarowane mi 50 kop. za napisanie prośby i raportu przez panią M. M. składam na osady rolne.

N. A.

— *Pani Or......*, potrzebująca funduszu na wyjazd do Cesarstwa, która się kilkakrotnie zgłaszała do redakcji *Kurjera Warszawskiego*, zechce w własnym swoim interesie przybyć do nas jaknajrychlej.—1—2

— W jednej z puszek umieszczonych po kościołach dla zbierania ofiar na rzecz Instytutu moralnej poprawy dzieci w Mokotowie, mianowicie w puszce z kościoła S go Antoniego, znaleziono złotą obrączkę z napisem „Antonina d. 23 października 1843 r.“

Nastręcza się pytanie czy obrączka ta dostała się do puszki przypadkowo przy wkładaniu ofiary w gotowiźnie, czy też została zaofiarowaną. W pierwszym przypadku osoba poszkodowana, za udowodnieniem własności może odebrać obrączkę z naszej Redakcji, gdyby zaś w ciągu trzech tygodni nikt po odbiór obrączki się nie zgłosił, takowa uważaną zostanie za ofiarę i na rzecz Instytutu mokotowskiego będzie sprzedaną więcej dającemu. W tym wypadku pan W. S. daje rs. 1.

— Znalezioną 13 b. m. w parku Łazienkowskim chustkę do nosa, oraz chustkę batystową d. 6 maja w teatrzyku dobroczynności, książkę do nabożeństwa na odczycie Prusa, pudełko ze skarpetkami w dorożce dnia 11 b. m. za udowodnieniem odebrać można w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

— Z Taszkentu telegrafują 10go maja do gazety *Nowoje Wremia*, że poselstwo rossyjskie w kraju nadamurskim dopełniło opisu, oraz topograficznych i barometrycznych pomiarów, przebytej przez poselstwo drogi do Kurla. Członkowie poselstwa: kapitan artylerji Kuropatkin i przyrodnik Wilken, zbadali jezioro Bostan-nor i drogę do Karaszaru, o 40 wiorst na wschód od Kurla. Lekarz Wren miał szeroką praktykę pomiędzy krajowcami dotkniętymi przeważnie chorobami oczuemi i skórnemi. Sztabs kapitan Sienorgurow, zbadał drogę z miasta Ak-Su do Karakoły przez wąwóz Babel. Zebrano liczne kollekcje.

— Zgromadzenie szlachty w Moskwie postanowiło jak donosi *Noworossyjski Telegraf* ofiarować 80000 rs. na urządzenie oddziału sanitarnego na 100 żołnierskich łóżek i odpowiednią liczbę oficerskich, dla armji kaukazkiej, oraz 15000 rs. jako zasiłek dla wojskowych lazaretów w guberni.

— Niedawno zawieszone na dwa miesiące wydawnictwo *Rusk. Obozr.* znowu wstrzymane zostało na sześć miesięcy, z decyzji p. ministra spraw wewnętrznych, za pomieszczony w Nr. 12—13 artykuł p. t. „Zadanie ruskiej inteligencji.“

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.
Tamka Nr. 23, posiedzenie 11 maja.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
47	Pańska	Wójcik Marja	Mąż chory dzieci dz. 4.
10	Żelaena	Sofińska Zofja	Wdowa dzieci dr. 4.
25	Wronia	Korpal Ludwi.	Wdowa słaba dzieci drobnych 3.
6	Ogrodowa	Jabrzemska M	Mąż chory na zastrzał, dzieci drobnych 4.
7	Nowogrod.	Kaczorowska	Wdowa słaba, dzieci drobnych 3
50	Ogrodowa	Wyżykowska	Wdowa dzieci dr. 3.
12	Grzybows.	Stempkowska	Wdowa niewidoma i chora.
17	Miła wązka	Marjem Sobol	Wdowa dzieci dr. 5.
6	Żytnia	Balon Anasta.	Mąż sparaliżowany, chora.
32	Freta	Kasperowicz	Mąż nieobecny chora dz. dr. 3
8	Samborska	Lewandowska	Wdowa dzieci dr. 4.
55	Czerniako.	Plak Józefa	Wdowa dz. dr. 3, matka stara.
17	Aleksandr.	Anna O[illegible]...	Mąż chory dzieci dr. 3.
4	Cicha	Jezierski Tom.	Wdowiec chory, dz dr. 5.
50	Solec	Karczmarska	Wdowa dzieci dr. 3

≅ Dnia 5 maja roku 1877 o godzinie siódmej wieczorem w kościele Ś-go Jana JX. Sieroczyński pobłogosławił związek małżeński p. Kazimierza Wojtun kupca miasta Warszawy z panną Marją **Dyzmańską** córką Aleksandra i Marji z Kamińskich Dyzmańskich obywateli miasta Warszawy. —7505—

≅ Dnia 14-go kwietnia r. b. odbył się w Łowiczu obrzęd zaślubin panny Marji Matyldy **Chęcińskiej** córki ś. p. Jana Chęcińskiego i Felicji z Sobieskich, z panem Romanem **Bastgen** profesorem szkoły wyższej agronomicznej w Dublanach w Galicji.

≅ W dniu 10 b. m., w kościele Sgo Karola Boromeusza, pobłogosławionym został związek małżeński między panem Karolem **Bartnikiem**, urzędnikiem drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, a panną Walentyną **Szczucką**, córką ś. p. Adama Szczuckiego, preze b. Trybunału Cywilnego w Radomiu, i Anny z de Salisch Szczuckiej, wdowy. —7,529—

Nekrologja.

† Za spokój duszy ś p. Elzbiety hrabiny **Krasińskiej**, w dniu 15 maja r. b. to jest we wtorek, jako w pierwszą rocznicę śmierci, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo w kościele Śgo Krzyża o godzinie **10 i pół** rano.

† We wtorek dnia 15 maja, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Michała **Perkowskiego**, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie o godzinie **11ej** rano, na które pozostała żona z synem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. 7473

† Dnia 15 maja to jest we wtorek, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Anny **Ładnowskiej**, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele Powązkowskiem o godzinie **10ej** rano, na które pozostały mąż wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół. —7474—

† Dnia 15 b. m. to jest we wtorek, w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Tekli z Pałuskich **Milewskiej**, odbędzie się Msza Śta w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny przy ulicy Leszno o godzinie **10tej** z rana, także za syna jej Józefa **Milewskiego**, na którą w smutku pozostała córka z zięciem zaprasza Krewnych i Życzliwych. —7552—

† W dniu 16 maja to jest we środę, o godzinie **11-tej** z rana w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, za duszę ś. p. Jana Nepomucena **Dąbrowskiego**, inspektora handlowego m. Warszawy, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, na które pozostała rodzina Znajomych zaprasza.

† Dnia 16 maja, jako w oktawę drugiej rocznicy śmierci ś. p. Natalji z Karpińskich **Wieniawskiej**, odbędzie się Nabożeństwo w kościele Ś-go Aleksandra o godzinie **9tej** rano, na które pozostała w głębokim smutku matka z wnukami Rodzinę, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —7294—

† Ś. p. Aniela **Oskierka**, córka Bolesława i Marji z Mikuliczów Oskierków, przeżywszy lat 18 po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ Sakramentami zakończyła życie d. 13 maja r. b. Stroskani rodzice zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo do kościoła Ś-go Aleksandra we wtorek dnia 15 maja o godzinie **10tej** przed południem i na eksportację z tegoż kościoła na cmentarz Powązkowski. —7561—

Ś. p. Józefa z Zielińskich **Stankiewicz**, wdowa po kapitanie b. wojsk polskich, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, w d 13 maja r. b. przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 70. Pozostali w smutku: córki, zięć, wnuki i prawnuki, zapraszają Krewnych i Przyjaciół na eksportację zwłok w dniu 15 b. m. to jest we wtorek, o godzinie **4tej** po południu, z kościoła Ś go Krzyża na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą. —7550—

Wiadomości Polityczne.

Wychodząc z zasady, iż „lepiej późno, jak nigdy,“ nie bez pewnego uznania przyjęły dzienniki zagraniczne wiadomość zatelegrafowaną do *Pressy* pod datą 9-ga o udzieleniu amnestji przez Sułtana dla wszystkich powstańców bulgarskich. Uderzający ten objaw łaski w chwili tak ciężkiej dla Turcji rzuca pewne światło na usposobienie Abdul-Hamida, który samemi prawie niespodziankami znaczy krótkie dzieje swego panowania. Z Tryestu również do *Pressy* donoszą 11 go, iż Porta skutkiem reklamacji poleciła uwolnić zasekwestrowany w Dardanellach okręt austrjacki „Ida Maggiore.“ Wprawdzie z Bukaresztu pod tą samą datą telegrafują, że turcy nie przebierają w środkach względem okrętów nieprzyjacielskich i zabranym z portów rumuńskich okrętom grożą spaleniem, gdyby nie chciały przepłynąć do brzegu tureckiego.

Na Dunaju akcja wojenna wzmaga się. Turcy usiłują powetować sobie długą bezczynność monitorów i od czasu do czasu obrzucają pociskami brzegi rumuńskie z mniejszem lub większem powodzeniem. Wczorajsze i dzisiejsze telegramy przyniosły nam nowe szczegóły o bombardowaniu Brailły i zniszczeniu jednego z największych monitorów tureckich, który wyleciał z całą załogą w powietrze z wyjątkiem jednego retmana, zachowanego na świadectwo tego strasznego wypadku.

Nord. All. Ztg. pisze, iż fantazja korrespondentów podrażniona ostatniemi wypadkami, funkcjonować znowu zaczęła na niekorzyść prawdy, i na dowód przytacza wiadomość o bombardowaniu Giurgiewa ze strony Ruszczuku. Według bowiem lepiej zasięgniętych informacji pokazuje się, iż z powodu wysp leżących w tej stronie na Dunaju i odległości dzielącej obie te miejscowości, ostrzeliwanie było niepodobnem.

Do *Pol. Cor.* telegrafują 11-go z Bukaresztu, iż dnia poprzedniego trwała pięciogodzinna walka między rumuńską baterją pod Oltenicą a turecką popartą dwoma monitorami stojącemi pod miasteczkiem Turtukais, które w końcu od pocisków spalonem zostało; jeden z monitorów uszkodzony. Ten sam telegram najwyraźniej dodaje w końcu: Pod Giurgiewem, dokąd się ks. Karol wczoraj udał, nic się dotychczas nie wydarzyło.

Specjalny korrespondent do *Pressy* opisując ten sam wypadek dodaje, że tureckie granaty przyniosły w Oltenicy niejakie zniszczenia, lecz dodaje ciekawy szczegół, dość uderzający w dotychczasowych wiadomościach o bombardowaniu ze strony tureckiej. Oto pokazało się, iż pociski turków nie wybuchają z tego powodu, że bomby bywają albo próżne, albo prochem węglanym napełniane. Czyżby dostawcy tureckiej amunicji mieli w taki niegodny sposób podejść Portę?

Do *Pressy* donoszą z Konstantynopola 9-go o wzajemnem ostrzeliwaniu Kalafatu i Widdynia, przyczem reduty w Kalafacie zniweczone zostały. Rossjanie koncetrują się bezustannie w Braile i fortyfikują Giurgewo.

Wypadałoby z tego, iż wojska rossyjskie prawdopodobnie między Nikropolisem a Brailą Dunaj przekroczą.

Abdul-Kerim-pasza najgłówniejsze swe siły koncetruje w czworoboku: Ruszczuk — Silistrja — Warna — Szumla. Cała akcja wojenna nad Dunajem ogranicza się dziś jeszcze do mało zajmujących epizodów lądowo-wodnej strzelaniny i małych utarczek oddziałów rekognoskujących.

W Czarnogórzu zdają się wyczekiwać moralnego wpływu wypadków na głównym teatrze wojny, — cisza tam, jakby w czasie zawieszenia broni. W Hercegowinie toż samo.

Z Armenji także ważniejszych wiadomości nie mamy. Same przygotowawcze operacje. Kars i Ardagan osaczony wprawdzie, ale też to wszystko, co dotąd się stało według wiadomości telegraficznych z tamtych stron.

W Rumunji wyczekują odpowiedzi na ostatnią odezwę do mocarstw europejskich. Przyszłą politykę ks. Karola cechuje niejako postanowienie Izby w dniu 11-go b. m., według telegramu do *Wie. Tag. Bl.* Oto 58-ma głosami przeciw 29-ciu uchwalono upoważnić Rząd do powzięcia potrzebnych środków w celu zapewnienia Rumunji „po zawarciu pokoju“ odrębnego i niezawisłego stanowiska na wschodzie. Prezes ministrów Bratiana — wierzy „w siłę armji, w dobrych oficerów i w powodzenie oręża rumuńskiego, który postępowaniem swojem Porta przeciw sobie zwróciła.“

Wiadomości telegraficzne.

— Z *Konstantynopola* donoszą, że Sułtan przyjął tytuł „obrońcy religji.“

Musteszar ministra skarbu, wyjeżdża wkrótce do Londynu w interesach finansowych.

Hobart-pasza oświadczył Porcie, że zostaje w służbie tureckiej. (*Nowoje Wremia*).

— *Ag. gen. Russe* komunikuje, że rząd rossyjski ogłoszenie blokady morza Czarnego, uznał za nieważne. (*Rus. Mir*).

— Do *St. Petersb. Herolda* piszą z Kairu, że angielscy oficerowie w pobliżu wejścia do kanału Suezkiego, szukają miejsca dogodnego dla zbudowania ufortyfikowanego obozu i że do natychmiastowej budowy tego obozu, czynią przygotowania.

— Z Belgradu piszą do *Allg. Ztg.*, że Abdul-szeik, naczelnik kurdów, zamieszkujących okolice jeziora Wan, organizuje oddział z 10000 kurdów, przeciw wojskom rossyjskim. (*Ruskij Mir*).

— *St. Petersb. Herold* pisze, że przyjęcie 9-go maja arcyksięcia Albrechta w Zagrzebiu, miało charakter wielkiej demonstracji. Studenci ogłosili proklamację w której kładą nacisk na braterstwo chorwatów z madjarami i żądają połączenia Bośni z Hercegowiną, pod rządami króla chorwackiego.

— Do *Timesa* telegrafują z Kalkuty pod datą 6 go maja, że podług wieści z Kelata, pułkownik Sanderman, energicznie pomaga chanowi zachodniego Beludzystanu, w przywróceniu pokoju w Beludzystanie i Mechranie, i że wodzowie powstania wyrażają wdzięczność anglikom, za pośrednictwo w zawarciu pokoju. W Afganistanie panuje spokój. Usiłowania emira wzniecenia wojny religijnej, pozostały bez skutku. Wice król indyjski lord Lytton, przyjechał do Simli, wraz z dworem, na cały sezon.

— Do *Allg. Ztg.* telegrafują z Wiednia, że poseł angielski w Teheranie zagroził pojawieniem się floty angielskiej na zatoce perskiej, w razie wojny Persji z Turcją. (*Rus. Mir*)

— Do *Norda* piszą z Tyflisu, że wojska perskie z Adarbejdżanu, uzbrojone w części szaspotami, koncentrują się około Mohameresa na Karunie.

— *Konstantynopol*, 9-go maja. — W skutek protestacji cudzoziemców, izba postanowiła ogłosić niezwłocznie stan oblężenia tylko na Dunaju.

Biskup sofijski mianowany egzarchą.

Chalil-pasza wyjechał z Konstantynopola, dla organizowania pułków czerkieskich.

Oczekują tu rychłego przyjazdu ks. Reuss'a, posła niemieckiego. Jego przyjazd i postępowanie Anglji wzbudza w Porcie niejakie zaufanie.

Zdaje się, że oprócz Anglji, żadne państwo nie wyśle do armji tureckiej swych agentów.

Wyjazd Reszyda paszy do Małej Azji odłożony, dla braku pieniędzy. (*Ruskij Mir*).

— Z powodu mianowania biskupa sofijskiego egzarchą bulgarskim, *Nowoje Wremia* pisze, że uwolnienie egzarchy Anfina, nastąpiło w skutek jego odmowy ogłoszenia narodowi proklamacji nieprzyjaznej Rossji.

— *Londyn*, 10 go maja.—Korespondent *Ag. Reutera* donosi z Malty, że ks. Edynburski odpłynął na angielskiej fregacie „Sultan" do Krety, zkąd uda się na kanał Suezki. (*Praw. Wiestnik*).

— *Ruskij Mir* pisze, że ks. Reuss po przybyciu do Konstantynopola, zamieszka w pałacu poselstwa rossyjskiego, nad którym już powiewa flaga niemiecka. *Ruskij Mir* nominację ks. Reussa uważa za oznakę stosunków przyjaznych Niemiec z Rossją.

— *Ateny* 10-go maja. — Porta odmówiła nadania autonomji kandjotom. Tajny komitet kandyjski wydaje rozkazy dokonania na wszystkich punktach napadu na turków. (*Now. Wr.*)

Wiedeń, 11-go maja. — Z Janiny donoszą, że centralny komitet rewolucyjny w Epirze ma do rozporządzenia około 16000 ludzi, gotowych do boju. Ogólne powstanie greków, wydaje się niewątpliwem, zaś powstanie w Tessalji i Epirze, powinno nastąpić wkrótce. (*Now. Wr.*)

— *Morning-Post* pisze, że Kedywe za zgodą Porty wzbronił przepływem przez kanał Suezki rossyjskim okrętom wojennym. (*Ruskij Mir*).

— *France* pisze, że Rossja ogłosi blokadę kanału Suezkiego, jeżeli rządy: turecki i angielski, wzbronią flocie rossyjskiej przepływu przez kanał, na morze Czarne. (*Now. Wr.*)

— *Ag. Reutera* rozesłała swym prenumeratorom następujący telegram o mniemanych zwycięztwach turków. „Kolumna wojsk rossyjskich z 12000, działająca na wschód Karsu, doznała porażki przy usiłowaniu forsownego przejścia Sopjanandy w Wariszapie. Rossjanie sztrumujący Kars, byli dwa razy odparci z wielkiemi stratami." (*Now. Wr.*)

Telegram „Nowin."

Petersburg, 12 maja. — Wiadomość podana przez *Daily Telegraph*, o mniemanej klęsce rossjan przy usiłowaniu przejścia Dunaju pod Reni, dnia 9-go maja, jest najzupełniej fałszywą.

Telegramy Ajencji międzynarodowej.

Warszawa, d. 12 maja, g. 10 w.

Bukareszt, 11-go maja.—Izba roztrząsa interpelację Stolnicenu o środki, jakie rząd zamierza przedsięwziąć przeciw bombardowaniom tureckim. Cogolniceanu i Bratiano oświadczyli, że sama Turcja wojnę wypowiedziała Rumunji. Bratiano mówił, że Rumunja ma dobrą armję, dobrych oficerów, że powinna i może wykazać swoją żywotność. Izba większością 58 głosów przeciw 29 przyjęła porządek dzienny, wzywając rząd, powołując się na napaść turecką, o użycie środków, które byt Rumunji zapewnią i pozwolą jej po zawarciu pokoju zająć dobrze określone stanowisko polityczne dla spełnienia swej historycznej misji na Wschodzie.

Wiedeń, 12 go maja.—Telegram z Bukaresztu, datowany 11-go b. m. w nocy. „Największy monitor turecki, zbliżywszy się o 3 ej po południu ku Braile, stanął po za wyspą Ghiacet i zaczął ostrzeliwać miasto. Żołnierze rossyjscy na brzegu i na pobrzeżnej ulicy nad Dunajem, odpowiedzieli najpierw ogniem lekkiej artylerji, która nie donosiła do celu. Następnie baterje rossyjskie na wzgórzach panujących nad miastem, zasłonięte winnicami, dały ognia i przez całą godzinę strzelały. Dwa granaty rossyjskie trafiły w kocioł parowy monitora. Przy eksplozji kotła, udzielił się ogień składowi prochu i cały monitor wyleciał w powietrze. Dwustu żołnierzy i załoga statku zatonęli. Retman uszedł z życiem.

Warszawa, d. 13 maja, godz. 7 minut 15 rano.

Ateny, 12 go maja.—W Konstantynopolu od kilku dni trzej oficerowie intendentury angielskiej, zajmują się żywo zbieraniem detalicznych wiadomości co do żywności i lokalizacji. Odbywają codzienne konferencje z Seraskierem paszą: zdają się być zadowoleni. „Layard" umożliwia podniesienie ducha tureckiego, obiecując, w prywatnych rozmowach z ministrem, pomoc Anglji, najpóźniej w ostatnich dniach czerwca.

Tymczasem trudno jest ukrywać powodzenie oręża rossyjskiego. Upadek ogólny.

Warszawa, dnia 14 maja.

Petersburg, 13go maja. — *Praw. Wiestnik* donosi z Tyflisu, że 30 kwietnia (12 maja) Generał-lejtenant Okłobžio ukończywszy fortyfikowanie Muchajestatyńskiej obronnej pozycji, wysunął 29 kwietnia (12 maja) dwie straże przednie na wysokości Haenbanie, w dół rzeczki Kongrygigo. Silna ta pozycja niebawem wziętą została. Wojska okazały się godnemi starej sławy armji kaukazkiej. Nasze straty wynoszą 12 zabitych żołnierzy, 9 oficerów, 107 żołnierzy ranionych. Straty turków znaczne.

Paryż, 13go maja.— Senator Ernest Picard umarł. Kardynał Guibert w liście do ministra sprawiedliwości protestuje przeciw niedawnemu wotum Izby podającemu w wątpliwość patrjotyzm ratoliszów. Z Kairu donoszą, że flota angielska oczekiwaną jest 5 maja (5) w Port Said.

Wiedeń, 13go maja. — *Bukareszt*. Posiedzenie nocne senatu. Campineau zbija Voinoffa, który utrzymuje, że Rumunia niepowinna przejść Dunaju. Boeresce domaga się dla Rumunii tych samych praw jakie ma Belgja. Cogolniceano powiada, interesa Turcji przestały być naszemi, jeżeli Turcja zmusi nas do wojny. Przez czas trwania wojny nie posiadamy z Rosją żadnej osobnej konwencji, znajdujemy się naprzeciw Turcji która poniesie koszta wojenne. Senat przyjął większością 36 głosów przeciw 7 porządek dzienny. Mowa Ghiki przyjętą została prawie jednomyślnie.

Konstantynopol, 12go maja.—Izba uchwaliła adres dziękczynny dla rządu Wielkobrytańskiego za odpowiedź na cyrkularz rosyjski.

Berlin, 13go maja. — Hr. Szuwałow oczekiwany wczoraj wieczorem, wyjechał z Kolonji do Fridrichsruch, miejsce pobytu Bismarka — dziś wieczorem tu przybędzie.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego

Podaje do powszechnej wiadomości, że dla ułatwienia odbioru należytości za listy zastawne w dniach 23 i 24 marca (4 i 5 kwietnia) r. b. wylosowane, jak niemniej za kupony w 1-m półroczu r. b. do wypłaty przypadające, należność za papiery te, o ile przed 29 maja (10 czerwca) r. b. złożone zostaną do sprawdzenia, wypłaconą będzie od dnia 2 (14) czerwca r. b. to jest przed terminem 10 (22) czerwca r. b w którym należności, o jakich mowa, stają się dop[illegible] wymagalnemi.

W tym więc celu Dyrekcja Główna pr[illegible] będzie do wcześniejszego sprawdzenia [illegible] stawne wylosowane jak i kupon[illegible] cza, a to za rewersami z księg[illegible] nemi, poczynając od dnia 2 [illegible] włącznie dnia 28 maja [illegible] wyjąwszy święta, o[illegible] z południa.

Obok tego [illegible] sie głów[illegible]

się listy zastawne tak 4⁰ jak i 5⁰ procentowe w terminie na początku wymienionym wylosowane, niemniej kupony bieżącego półrocza, płatne od dnia 10 (22) czerwca r. b. licząc eskontę w stosunku 6% rocznie, za dnie brakujące do terminu realizacji tych papierów. (2—3) —5593—

— **Assekuracja** Pożyczek Premiowych 5% Rossyjskich Pierwszej i Drugiej Emissji uskutecznia się po kop. 35 od sztuki. Losowanie I-ej Emissji odbędzie się 1 (13) lipca 1877 r.

Kupno i Sprzedaż **Monet** złotych, srebrnych, **Banknotów** zagranicznych, **kuponów** w złocie płatnych, oraz wszelkich **papierów publicznych.**

Zaliczenia na Papiery Procentowe notowane na Giełdach Warszawskiej i St.-Petersburgskiej, udziela pod **przystępnemi warunkami.**

Wymiana Kuponów **płatnych** jako też **i niepłatnych** na Gotowiznę za małą prowizją.

Tabelle wszelkich papierów publicznych wylosowanych tak krajowych jako też i zagranicznych, na każde zażądanie **bezpłatnie** przejrzeć można.—Osoby na prowincji zamieszkałe, mogą to uskuteczniać listownie, spisując **dokładnie** numera, dołączywszy markę pocztową na odpowiedź.

Zlecenia z Prowincji w zakres wekslarski wchodzące, oraz **wszelkie informacje, odwrotną pocztą** załatwia **Kantor Wekslu HERMANA GELD** w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat Nr 51, dom Hrabiny Stadnickiej.

12—12—2387—

Kurs giełdy warszawskiej.—Dnia 14-go Maja 1877 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy. żądane	Z końcem giełdy. płacone
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	136.20—12½—05	136.20	—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	—.	9.25	—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	—.	111.	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	106.65	107.10	—.

Papiery publiczne.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy. żądane	Z końcem giełdy. płacone
Obligi Skarbowe rs. 100	—.	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—.	95.	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	—.	92.45	92.15
„ „ „ małe	—	92.35	92.05
Listy zast. m. War. serji I	—.	85.55	85.25
„ „ „ serji II	—	84.50	84.20
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—.	—	—
4% Listy Likwidacyjne duże	—.	80.45	80.15
„ „ małe	—.	80.40	80.10
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—	95	—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	—.	—
„ „ z r. 1866	—	—.	—
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	104.50	104.

Akcje i Obligacje.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy. żądane	Z końcem giełdy. płacone
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120	—	—	192
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—	72	71.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—	—	73
Akc. dr. żel. War.-Terespols.	—.	—	114
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	103	102.
Akc. Banku Hand. w Wars.	—	238.	—.
Akc. Banku Dyskont. w War.	—	235	—.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—	—.	—.
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—	—.	—.
Akc. War. Tow. fabr. cukr.	—	—.	—.
Akc. T. fabr. cukru Józefów	—	—	210.
Akc. Dobrzel. T. fabr. cukr.	—	—.	—.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastaw. 137⁷/₉ nowych 197²/₉ zastawnych m. Warszawy ser. I i II 59¹³/₁₈ m. Łodzi 18¹/₁₀ listów likwidacyjnych 181¹/₁₀ obligów skarb. 47⁴/₅ pożyczki prem. I-ej emisji 163¹/₁₀ II ej emisji 84⁷/₁₀.
Monety. Półimperjały rs. .— — .— Sztuki dwudziestofrankowe rs. .—. — .— marki niemieckie rs. — kop. — [illegible] bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austrjackie rs. — kop. —

STAN POWIETRZA
Dziś rano ciepła st. 8.8 w południe ciepła st. 15.2 Barometr 750 (Odmiana.)

TEATR WIELKI.

Dziś: **Marta.** Jutro: **Cerulik Sewilski.**

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: **Wielki Człowiek do małych interesów.** Jutro: **Fałszywe blaski.—Kto pod kiem dołki kopie... — Uściskajmy się.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

We Wtorek dnia 3 (15) Maja.

Wielki Koncert
Orkiestry Berlińskiej
pod dyrekcją
HERMANA
FLIEGE.

Pomiędzy innemi wykonane będą:
Uwertura z op „Wilhelm-Tell“ Uwertura z op „Mignon.“ Fantazja, z „Fausta.“ Czardasz Grossmanna. Cisza wieczorna, Loeschhorna. Tańce Straussa i Fliegego.

Początek o godzinie 7-mej.

Wejście k. 25.

W Środę

Koncert Symfoniczny

Tritjof, Symfonja H. Hofmana. Danse Macabre. Saint Saëns.

Komisarz Sądu Handlowego
w Warszawie

Na zasadzie art. 1030 K. P. S., podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 4 (16) Maja r. b. o godzinie 12 w południe na przedmieściu Praga w domu pod Nr 434 odbędzie się na rzecz Młynarskiego Towarzystwa pod firmą: „Diupeti-Terej-Gawin-Bouton,“ głośna licytacja na kamienie młyńskie i skórzanne passy do maszyn, ocenione na rs. 1467, należące do Gustawa Neuman.

Antoni Holtorff.
1—1 — 7553 —

OSOBA

udająca się z dwojgiem swych dzieci do Ciechocinka na pierwszy sezon, może zabrać na wspólny koszt jeszcze dwoje dzieci lub za opiekować się, mając lepsze wychowanie, starszemi panienkami. Wiadomość, ulica Wróbla Nr 6, mieszkania 20

Gdyby który z panów Jeometrów potrzebował

POMOCNIKA,

raczy nadesłać swój adres do Redakcji Kurjera pod lit. M. W. K —7498—1—3

FRANCUZ[illegible]

lat 20, do umieszczenia zaraz, za [illegible] etwem **Załęskiej.**—Potrzebna **Panienka** 13-letnia, do wspólnej nauki [illegible] staranne wychowanie pobierającej [illegible] tamże. Wierzbowa Nr 3 —75[illegible]

KURATOR
Szpitala Dzieciątka Jezus
w Warszawie,

podaje do wiadomości, że na zasadzie reskryptu Warszawskiej Rady Miejskiej Publicznej Dobroczynności z dnia 22 Kwietnia 1877 r. za Nrem 5282, w Szpitalu Dzieciątka Jezus dnia 12 (24) Maja r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż efektów i bielizny pozostałych jak po zmarłych chorych w tymże szpitalu, tak i szpitalnych, również starego łomu żelaznego, cynkowego, mosiężnego i innych.

Warunki tej licytacji mogą być przejrzane w Kancellarji Szpitala w godzinach biurowych każdodziennie z wyjątkiem świąt.

—7540—1—3

Żądaną jest

Kucharka,

na wieś kilka godzin jazdy od Warszawy. konduity dobrej, znająca się dobrze w swoim zawodzie, z chlubnemi świadectwami. O cenie i miejscu dowiedzieć się można u gospodarza domu Nr 1771/14, ulicaa S-to Jerska, w każdym czasie. 1—1 — 7557 —

Fabryka Kwiatów
Henryki Demiłowskiej

Nowy Świat Nr 72 dom W. Estrejchera przysposobiła znaczny wybór kwiatów na obecną porę. Tamże potrzebne są **Panny** podręczne i do nauki. 1—3 — 7488 —

Z powodu załoby tylko przez tydzień bardzo tanio będą do sprzedania następujące rzeczy: Suknia popielata, 3 Kapelusze, Dolman kaszmirowy, Lustro małe, rądel wielki, pierścionki, kozyż złoty i różne inne rzeczy. Widzieć można od 11 do 5. Wielka Nr 16, trzecie piętro, mieszkania 15. 1—3 — 7538 —

KOP. 60!

100 biletów wizytowych na grubym francuzkim brystolu w ozdobnym pudełku za kop. 60, 100 arkuszy listowego papieru i 50 kopert z literami, w pudełku kop. 40, kolorowy lepszy kop. 50 i na 60 kop., oraz wykonywają się najnowsze monogramy na papierze listowym. Poleca skład towarów galanteryjnych i perfum W. Kowalewskiej, Krakowskie-Przedmieście Nr 79, wprost Towarzystwa Zachęty Sztuk pięknych w Warszawie. —7539—1—6



Do sprzedania

Fortepian

z najpiękniejszego drzewa palisandrowego, wykładany bronzem fabryki **Erard** w Paryżu, zupełnie w dobrym stanie, za cenę rs. 390, kosztował rs. 1,100. Wiadomość w składzie fortepianów Karola Dejnert przy ulicy Senatorskiej Nr 28, obok Resursy Kupieckiej.

—7537—1—3

Do sprzedania:

Drzwi do balkonu i Okno nowe, oszklone szybami lagrowemi, dwa Zwierciadła i Kłoda do kapusty. Wiadomość na Nowym-Świecie, w domu Nr 57, u stróża. —7503—1—3

PIEKARNIA,

[illegible] od lat kilkunastu egzystująca, z kompletnym urządzeniem [illegible] z gospodami, jest do zbycia każdego czasu lub od S go Jana r. b. Wiadomość w miejscu [illegible] Twardej i Żelaznej Nr 1147[illegible] — 755[illegible]

St. Petersburska Fabryka Tabaczna
A. Miczry & Comp.

Nadesłała rozmaite gatunki prób tureckich Tytoniów i Papierosów do Składu Cygar pod firmą **M. Kiczorowski**, ulica Wierzbowa vis a vis filarów Teatralnych i takowe poleca Szanownej Publiczności, jako jedne z najlepszych.

Panom handlującym odstępuje się stosowny rabat. 6—12 — 6634 —

DROŻDŻE PRASOWANE

Fabryka Spirytusu i Drożdży, Niechcice przy Stacji Kolei Żel. Warsz.-Wiedeń. Gorzkowice, sprzedaje **Drożdże Prasowane** w dwóch gatunkach, po nader nizkich cenach, naco zwraca się szczególną uwagę Panów handlujących.

Tamże do sprzedania 20 centnarów wyborowego **Chmielu.** Wiadomość w Fabryce lub Składzie głównym **Drożdży** w Warszawie, przy ulicy Długiej Nr 32.

1—6 — 7509 — **E. Stiller.**

NAJEM
Karet i Powozów
Chmielna Nr 10

Zakład jest zaopatrzony w piękne pojazdy, liberję, służbę i konie. Ceny bardzo przystępne. Poleca się łaskawej Publiczności.

1—12 — 7362 —

Do Sprzedania

Powóz i para Koni

białych kareciannych, z uprzężą angielską, za cenę przystępną. Ulica Bielańska, Hotel Lipski. Wiadomość u Szwajcara:

1—3 — 7568 —

Para Koni siwych,

powozowych, do sprzedania na ulicy Pięknej pod Nrem 8. Wiadomość u stróża Mateusza

—7466—1—3

Trawy Morskiej

Seegras, dostać można w handlu **Ludwika Sommer,** ulica Długa Nr 37. —7516—1—3

MEBLE

z powodu wyjazdu są do sprzedania, mało używane, nowego fasonu, na orzech, zielonym typsem kryte, kanapa, stół, dwa fotele i sześć krzeseł Ulica Bednarska Nr 14 nowy, 21 mieszkania, codzień do 10 rano.

—7477—1—3

Do wynajęcia od 1 go Lipca 1877 r.

Pojedyńczo lub cały parter, z 3-ma otworami drzwiowemi, **2 Sklepy** obejmującemi, z 2 pokojami, kuchnią, alkową, pasażem, na **handel kolonjalny** lub inny **proceder.—Na piętrze 4 pokoje,** alkowa, pasaż, kuchnia, sypialnia dla służby, na **Magazyn Mód** lub mieszkanie dla **Lekarza.** Lokale z gruntu przerabiają się Przy Krakowskiem Przedmieściu, Trębacka Nr 4.

—7544—1—6

OPALINE

tak nazwana woda amerykańska i balsam nadzwyczaj skuteczna na opaleniznę, niszczy piegi, wyrzuty, plamy żółte, czerwone i udelikatnia bardzo płeć. Dostanie takowej przy ulicy Aleksandrja Nr 14, u pani Szwarcer.

11—12 — 3402 —

Letnie Mieszkania

do wynajęcia w Willi Młocińskiej na wzgórzu nad Wisłą, tuż za Bielanami na 5 wierście za rogatką Marymoncką.

Dwa domki murowane, złożone z 5 do 7 pokoi parterowych i 3 do 5 pokoików mansardowych i dworek drewniany, wynajmują się w całości lub częściami Do każdego domku może być na żądanie dodana stajnia, wozownia i komórka.

Stary cienisty park i łazienka na Wiśle do użytku lokatorów, tamże do wynajęcia dwa ogrody owocowe z gruntem lub bez gruntu

Wiadomość bliższa na miejscu u zarządzającego willą, lub w Warszawie, ulica Przechodnia Nr 3, u Rządcy domu. 7476—1—3

Jest do wynajęcia zaraz

POKÓJ

o 2 ch oknach na dole, świeżo wytapetowany, dla osoby pojedyńczej, przy ulicy Nowolipie Nr 14 nowy. —7462—1—1

Z powodu otrzymania posady na Woźnego z mieszkaniem, mam

Sklepik z Wiktuałami

do sprzedania przy ulicy Radzymińskiej, na Szmulowiźnie. Bliższa wiadomość na miejscu pod Nrem 26, lub na Krakowskiem-Przedmieściu u Woźnego, w Warszawskim Towarzystwie Ubezpieczeń od Ognia. —7495—1—3

W zeszły Piątek, zgubioną została

Książka do Nabożeństwa,

pod tytułem „Głos Duszy“; kto znalazł raczy łaskawie oddać za wynagrodzeniem. Ulica Bracka Nr 15, mieszkania 3. —7517—1—1

25 rs. Nagrody!

Dnia 6 Maja zgubiono przeszło **rubli sto,** na ulicy Nowy Świat, Święto-Krzyzka lub w Kościele S go Krzyża, w woreczku tronzowym. Łaskawy znalazca zechce zwrócić na ulicę Nowy Świat Nr 57 do Pracowni Sukien Damskich, 1 sze piętro, gdzie wspomnioną nagrodę odbierze. 1—1 — 7296 —

Przechodząc dnia 12 b. m. ulicami, Miodową, Senatorską do Teatru, zgubionym został

WACHLARZ

z słoniowej kości. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takowy na ulicę S to Jerską pod Nr 10 domu i mieszkania. —7545—1—1

Otwarcie Sezonu Leczenia Wodami Mineralnemi

W Instytucie Wód Mineralnych

Dra Aleksandra M. Weinberga,

W OGRODZIE SASKIM,

[n]astąpi w dniu 15-stym Maja, to jest we Wtorek o godzinie 6-stej rano.

Od dnia powyższego począwszy, wydawane będą każdodziennie między godzinami $5^1/_2$ a 10 rano. **Wszystkie obecnie w użycie [w]prowadzone wody mineralne sztuczne, oraz wody naturalne najświeższego wiosennego czerpania** w źródłowych [t]emperaturach. Używający kuracji w Instytucie, mają oprócz wszelkich możliwych udogodnień, zapewnioną opiekę stałego lekarza za-[kła]du Dra M. Rosenzweiga.

Na zamówienia adressowaue wprost do Instytutu (Ulica Graniczna Nr 14), wysyłane będą tak po liojach kolei żrlaznych jak i po [s]tacjach bocznych przez furmanów **wszelkie wody mineralne najstarannej upakowane.**

Na żądanie Instytut przesyła **Cennik**, oraz szczegółowe objaśnieniam **gratis i franco.** 2—3 — 7467 —

Osoba Młoda,

[Ża]rwoita, posiadająca języki: **polski i nie-[mi]ecki**, poszukuje miejsca za **sklepowę** [lub] **kasjerkę** w jednym z większych **Ma-[ga]zynów** lub **sklepów**. Oferty proszę [skła]dać pod lit. **E. M.** —7278—3—3

KAKAO!

Fabryki S. Siou i S-ka.

Bez tłuszczu w proszku, wiele uży-[w]ana dla osób mających słabą pierś i [z]epsuty żołądek —Poleca:

MOSKIEWSKI

Skład Herbaty

BAKUMENKO.

[R]óg Krakowskiego Przedmieścia i pla-[c]u Zygmunta Nr 95 w Warszawie.

2—3—7434

[Ja]rząbki i Kapłony

zamrożone, polecają

Bracia Wróbel,

obok kościoła Ś-go Krzyża.

-5019—11—0

[Ru]rki szklanne do picia Wód Mineralnych

[S]zprycki i Epruwetki

[krajow]ego wyrobu, sprzedaje się w Składzie [Szkła], Porcelany i Fajansu, przy ulicy Po-[dwale] Nr 7.

—6882—3—4

Śledzie pocztowe!

[Pi]erwszy transport otrzymał skład Win [i De]likatesów i Towarów kolonialnych

Sowińskiego i Szulca,

[prz]y rogu ulic — Długiej i Przejazd.

2—3—7464

DOBRA

w Galicji (w Tarnowskiem) i **KAMIENICA** w Krakowie, sprzedają się, lub wymieniają na dobra w Guberniach Zachodnich Cesarstwa, w Królestwie, lub w Krymie.

Interesanci zechcą nadsyłać swe adresy Galicja Pilzno R. P poste restante.—7185—3—3

Pokost

w przedniejszym gatunku, przygotowuje i sprzedaje, począwszy od garnca w każdej ilości.

Warszawska Olejarnia Parowa, Hoża Nr 9. 6—12 —6502 —

FORTEPIAN

jest do sprzedania, w dobrym stanie, prawie 7 oktaw od C do A. Marszałkowska Nr 38, mieszkania Nr 2. —7284—2—2

MASZYNA

Whelera Wilsona, jest do sprzedania, bardzo mało używana. Nowy-Świat Nr 12, wejście z bramy na schody, 3 piętro, drzwi Nr 7.

—7283—2—2

Warszawska Olejarnia

PAROWA

ostrzega, aby nikomu bez piśmiennego upoważnienia, opatrzonego stemplem i podpisem jednego ze spólników, należności dla fabryki pod żadnym pozorem nie wypłacać.

1—3 — 7480 —

Są do sprzedania w dobrach Rudka

DWA OGIERY

4 i 5 lat, płataki białe z gniadem, łagodne, spokojne, w powozie chodzące. — Tamże są **LETNIE MIESZKANIA** wśród lasów sosnowych, o 3-ch pokojach lub 6-ciu. Wiadomość na miejscu w Administracji dóbr Rudka, drogą żelazną Warszawsko-Petersburską, przez Szepietów w Rudce.

—7218—3—3

Budynek fabryczny

murowany, od dnia 1 Lipca r. b. do wynajęcia. Wiadomość w kantorze B. Werner et Comp., ulica Królewska Nr 6.

—5897—8—8

Gotowe MEBLE Gotowe,

oraz **Materace i Kołdry** po cenach najtańszych, w składzie wyrobów tapicerskich K. Schwemberger. Nowy-Świat Nr 46, wejście przez sklep od frontu. —6943—5—12

ZAKŁAD WYNAJMU

POWOZÓW

KARET i OMNIBUSÓW

spacerowych.

Plac Warecki Nr 18, (gdzie Konna Poczta), poleca się względom Szanownej Publiczności. 21—24 —4271 —

Letnie Mieszkania.

W **Rudzie Guzowskiej**, w pobliżu Banhofu Drogi Wiedeńskiej; z meblami lub bez; z wszelkiemi dogodnościami. Szwajcar Bankhofu bliżej wskaże. 5—6—4731

Jest do wynajęcia od 1 Lipca 1877 r.

Apartament

na 1-em piętrze od frontu z balkonem, składający się z 9-ciu pokoi, z których dwa salony, przedpokoju, dwóch pasaży, kuchni dużej z wodociągiem i zlewem, łazienki, wygódki, góry oddzielnej i dwóch piwnic. Także różne mieszkania **zaraz** i od Ś-go Jana. — Ś-to Krzyzka Nr 17. 4—4—6211

Różne Mieszkania

są do wynajęcia każdego czasu, pośród pięknego ogrodu, i jak najzdrowszego powietrza, przy ulicy Kruczej Nr 3, za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość na miejscu.

1—3 — 7436 —

Wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach

Rocznik Urzędowy

(w języku rossyjskim wydany), obejmujący szczegółowo Spis Urzędników Królestwa, wszystkich Władz bez wyjątku tak cywilnych jak i wojskowych, w ostatnich czasach ułożony.—Cena egzemplarza rs. 1,— z przesyłką rs. 1 kop. 25. —7062—6—0

Dyrekcja Dróg Żelaznych

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Od włącznie dnia 3 (15) Maja r. b. przez czas trwania sezonu kąpielowego w Ciechocinku, można nabywać w Kassie Stacji Głównej w Warszawie bilety spacerowe klassy II i III, za opłatą zniżoną, do Ciechocinka.

Bilety wykupione są ważne na dni trzy to jest do wyjazdu wyłącznie tylko w każdą Sobotę albo w wigilję Święta, pociągami: osobowym (klassa 2 i 3) a godz. 6 m. 15 z rana, i kurjerskim (klassa 2) o godz. 2 m. 35 po południu z Warszawy wychodzącym, a do powrotu z Ciechocinka, w czasie dowolnie obranym, nie później jak w każdy Poniedziałek lub nazajutrz po dniu świątecznym, takiemiż pociągami, przychodzącemi do Warszawy o godz. 2 min. 45 po południu i o godzinie 10 m. 10 wieczorem.

Powrót bezpłatny za tymże samym biletem, który przy wyjeździe z Ciechocinka należy okazać w kassie stacyjnej do ostemplowania na pociąg odchodzący.

1—1 — 7416 —

LICYTACJA

Z mocy upoważnienia Warszawskiego Ober-Policmajstra z dnia 30 Kwietnia (12 Maja) r. b. do Nr 4030/29182 odbywać się będzie licytacja od dnia 4 (16) b. m. i roku to jest od Środy codziennie od godz ny 12 do 2 i od $4^1/_2$ do $6^1/_2$ po południu w magazynie frontowym w domu pod Nr 76, przy ulicy Nowy Świat rozmaitych towarów galanteryjnych, materjałów piśmiennych, zegarów bronzowych, kapeluszy męzkich, obrazów, parasoli, parasolek, portmonetek, porteygarnic, surdutów alpagowych, lasek, obuwia w dobrym gatunku przeważnie damskiego i dziecinnego, kaloszy gumowych, koszyków i innych przedmiotów. 1—3 — 7521 —

Do sprzedania

tanio

Fortepian prawie nowy, biurko męzkie, trzy łóżka żelazne ozdobne, z których jedno dziecinne, dwa lustra duże, maszyna do szycia nowa ręczna, waga decymalna, lampa wisząca, mappy Rossji i Polski wielkie, dzieła Korzeniowskiego i Kaczkowskiego i inne kompletne, dubeltówka syst. Lankastra, porcelana piękna, suknie jedwabne czarna i niebieska i t. p. Zielna Nr 7 lit. B, mieszkania Nr 6, od 9 do 11 rano.—Tamże jest do wynajęcia każdego czasu dwa Pokoje z balkonem od frontu. —7147—2—3

W domu pod Nrem 19 przy ulicy Grzybowskiej, do najęcia od Ś-go Jana r. b. za cenę przystępną świeżo odnowione:

1) na 1-m piętrze 6 pokoi z oranżerją, kuchnią, drwalnią i piwnicą.

2) w oficynie na 1-m piętrze 3 pokoje z gankiem na ogród, z kuchnią, drwalnią i piwnicą.

3) na 2 m piętrze jeden pokój. Wiadomość u właścicielki na miejscu do godziny 4 po południu. —6879—3—3

THE SINGER MFG. CO. N.Y.

TRADE MARK

ZAWIADOMIENIE

o otworzeniu Składu Maszyn do Szycia

Ogólne uznanie jakiem cieszą się oddawna oryginalne **Maszyny do szycia Singera**, tak zwiększyło ich zapotrzebowanie że tem zpowodowana

Singer Manufacturing Company w New-Yorku

widzi się w potrzebie otworzenia w Warszawie, w tej znacznej miejscowości, **własnego Składu Maszyn**, ażeby coraz więcej wzrastającym potrzebom samego miasta jak i całego kraju, módz lepiej zadosyć uczynić.

Mam zatem zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że po nabyciu składu od W-go G. Reinstein, otworzyłem w dniu dzisiejszym **przy ulicy Wierzbowej Nr 4.**

Główny Skład Oryginalnych Maszyn do Szycia

Singer Manufacturing Company „New York.“

w którym będą sprzedawane maszyny po cenach fabrycznych, za zupełną gwarancją i na najdogodniejszych warunkach wypłaty.

Nauka szycia udzielaną będzie tak w Składzie jak i w domu, reparacje w własnyah warsztatach gruntownie i prędko wykonywane, ponieważ wszelkie przybory maszynowe zawsze się znajdują na miejscu.

Warszawa, 1 Maja 1877 r.

G. Neidlinger. Nr 4 Wierzbowa Nr 4. Hotel Angielski.

Jeneralny Pełnomocnik Singer Manufacturing Company w New-Yorku.

Filje w Petersburgu, Moskwie, Kijowie i Rydze. 3—3 — 7193 —

LECZNICA DLA CHORYCH PRZYCHODZĄCYCH.

Nowy-Świat Nr 57 (wprost Ordynackiego). Przyjmują w niej następujący lekarze
od 9½—10½ **Dr Piotrowski** codziennie oprócz soboty z chor. szczęk i zębów.
„ 10—11 **Dr T. Hering** codzien z chor. wewn: specjalnie płuc i gardła (laryngoskopia).
„ 11—12 **Dr J. Diehl** (ordyn. szpit. Ś-go Łazarza) codziennie z chorobami wenerycznemi. We wtorki i soboty od 10—11 wyłącznie dla kobiet i dzieci.
„ 11—12 **Dr B. Chrostowski** (assyst. klin. dyagn. przy Uniw.) codziennie z chorobami wewnętrznemi, z zastosowaniem leczenia wodą (hydroterapja).
„ 12—1 **Dr Taczanowski** w poniedziałki i piątki z chorobami uszów.
„ 12—1 **Dr J. Talko** (okul.Okr. Warsz.) codzień prócz świąt z chorobami oczów.
„ 12—1 **Dr M. Brunner** (właśc. Instyt. chorób nerw.) we wtorki i czwartki z chorobami wewnętrznemi specjalnie nerwowemi z zastosowaniem elektryczności; — w środy i soboty z chorobami organów moczopłciowych męzkich.
„ 1—2 **Dr J. Szczygielski** codziennie z chorobami kobiecemi.
„ 1—2 **Dr Al. Hertz** w poniedziałki, środy, piątki i niedziele, z chorobami wewnętrznemi dorosłych i dzieci.
„ 2—3 **Dr Zawadzki** (st. ord, Szp. Ujazdow.) codzieńie prócz soboty z chor. zewnętrz
„ 2—3 **Dr T. Żera** (ordyn. kl. Uniw. w Szp. Ś-go Łazarza) we wtorki, piątki i niedziele z chorobami skóry.
„ 3—4 **Dr A. Wolff** we wtorki, środy, piątki i soboty z chorob. wewnętrz.

W Lecznicy odbywa się: rewizja mamek z udzielaniem świadectw, szczepienie ospy ochronnej. Opłata za poradę **25 kopiejek.** 12—12 — 5068 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI,
na sezon wiosenny i letni
OTRZYMALIŚMY WIELKI WYBÓR
GARDEROBY MĘZKIEJ

PREIS CURANT:

Sak Palta wiosenne od rs. **14** do **26**; **Sak Palta** letnie od **13** do **22**; **Garnitury** czarne tużurkowe od **28** do **32**; **Garnitury** czarne frakowe od rs. **25** do **32**; **Garnitury** letnie żakietowe od rs. **24** do **28**; **Garnitury** kortowe różne żakiet od rs. **24** do **32**; **Garnitury** kortowe marynarkowe od rs. **18** do **26**; **Palta** Angielskie do stanu od rs. **17** do **28**; **Palta** Angielkie z pasami od rs. **12** do **30**; **Burki** z nieprzemakalnego sukna od rs. **18** do **22**; **Marynarki** myśliwskie od rs. **8** do **15**; **Kurtki** do konnej jazdy od rs. **8** do **12**; **Szlafroki** dubeltowe od rs. **12** do **22**; **Ranne ubiory** od rs. **14** do **18**; **Spodnie** różnego gatunku od rs. **5** do **8**; **Kamizelki** aksamitne od rs. **5** do **5**; **kamizelki** sztuczkowe od rs **4** do **6**: **Płaszcze** deszczochronne na różne ceny.

Obecnie w Warszawie, Senatorska Nr 22.

Z uszanowaniem, **E. SAMET,** Krawiec z Wiednia.
45—0 —3976 —



W Dobrach Kożuszki
pod miastem Sochaczewem, od stacji Ruda Guzowska wiorst 18
są do sprzedania:

Ogier rozpłodowy czystej krwi angielskiej po Riewerze od Foulti.
Sześć klaczy młodych, rassowych, wierzchowych i zaprzęgowych ze źrebiętami tegorocznemi.
Klacz i Wałach czteroletnie, rassowe, rosłe, gniade.
Trzy klacze Kare, 5-cio-letnie po ogierach Perszerońskich.
Siedm klaczy 3, 2 i 1-no letnich.
Ośm wałachów 3 i 2 letnich.
Bliższe wiadomości w Warszawie, udziela Adjutant Placu Sokołów, Krakowskie-Przedmieście Nr 11. 3—3 — 7359 —

NIEPRAKTYKOWANIE TANIO!
Oryginalne MASZYNY do szycia Pollacka i Schmidta.
Główny Skład Mebli giętych fabryki krajowej Wojciechów.
PRĄDZYŃSKI, TRYLSKI i Sp. Miodowa 2.
12-50 — 6183 —

Nr 16 ulica Długa, wprost Cerkwi,
ZAKŁAD
czyszczenia Pierza i Puchu,
jak poprzednio odbywa na poczekaniu **czyszczenia Pierza i Puchu**, pobierając od funta pierza kop. 5, pomieszanego z puchem po kop. 7½ i samego puchu po kop. 10.— Tamże odbywa się **sprzedaż Pierza i Puchu** tak zwyczajnego jak i **edrodonowego**.
—6325—




Sprzedaż.
W składzie A. WERNER,
przy ulicy Senatorskiej Nr 16,
Fortepiany
z mechaniką angielską i wiedeńską, oraz
PIANINA i HARMONJE
pierwszorzędnych fabryk zagranicznych.
Wynajęcie.
—5336—6—6

Znanego ze swej dobroci i trwałości
Cementu Portland
z jedynej w kraju
FABRYKI GRODZIEC,
która otrzymała medale na wielu wystawach w kraju i zagranicą.
SKŁAD GŁÓWNY
otworzył
G. KNASTER
Aleja Jerozolimska Nr 36, dom Lothe'go.
6—6 — 6094 —

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej.

Podaje do wiadomości, że od dnia 3 (15) Maja r. b. rozkład biegu pociągów na tejże drodze zmienionym zostaje w sposób następujący:

1) **Pociąg kurjerski z powozami** klasy 1-ej i 2-ej, oraz z powozami klasy 3-ej tylko dla osób jadących w bezpośrednicj komunikacji na Drogi żel. Moskiewsko-Brzeską i Kijowsko-Brzeską.

a) wychodzi z Warszawy (Pragi) o godz. 4 min. 28 po południu.
„ z Nowo-Mińska „ 5 „ 32 „
„ z Siedlec „ 7 „ 5 „
„ z Łukowa „ 7 „ 59 „
„ z Biały „ 9 „ 22 „
Przybywa do Brześcia „ 10 „ 30 wieczór.

b) w kierunku odwrotnym:
wychodzi z Brześcia o godz. 7 min —rano.
„ z Biały „ 8 „ 15 „
„ z Łukowa „ 9 „ 49 „
„ z Siedlec „ 10 „ 36 „
„ z Nowo-Mińska „ 12 „ 7 „
przybywa do Warszawy (Pragi) 1 „ 3 po południu.

2) **Pociąg pocztowy z powozami** klasy 1-ej, 2-ej i 3-ej.

a) wychodzi z Warszawy (Pragi) o godz. 9 min. 50 z rana.
„ z Nowo-Mińska „ 11 „ 3 „
„ z Siedlec „ 12 „ 54 po południu.
„ z Łukowa „ 1 „ 59 „
„ z Biały „ 3 „ 44 „
przybywa do Brześcia „ 5 „ 3 „

b) w kierunku odwrotnym:
wychodzi z Brześcia o godz. 12 min. 43 po południu.
„ z Biały „ 2 „ 15 „
„ z Łukowa „ 4 „ 10 „
„ z Siedlec „ 5 „ 10 „
„ z Nowo-Mińska „ 7 „ 1 „
przybywa do Warszawy (Pragi) 8 „ 8 wieczorem.

3) **Pociąg osobowo-towarowy z powozami** klasy 2-ej i 3-ej.

a) wychodzi z Warszawy (Pragi) o godz. 8 min. 13 wieczorem.
„ z Nowo-Mińska „ 9 „ 38 „
„ z Siedlec „ 11 „ 41 „
„ z Łukowa „ 12 „ 53 „
„ z Biały „ 2 „ 51 „
przybywa do Brześcia „ 4 „ 23 z rana.

b) w kierunku odwrotnym:
wychodzi z Brześcia o godz. 8 min. 37 wieczorem.
„ z Biały „ 10 „ 26 „
„ z Łukowa „ 1 „ 20 „
„ z Siedlec „ 2 „ 28 „
„ z Nowo-Mińska „ 4 „ 40 „
przybywa do Warszawy (Pragi) 6 „ — z rana.

Godziny oznaczone są podług południka warszawskiego. —7461—2—3

Potrzebną jest zaraz
Francuzka Bona,
do dozoru małych dzieci. Zgłosić się w Aleje Jerozolimskie, domu Nr 7, mieszkania 9.
2—3 — 7357 —

KWIATY, PIÓRA I LIŚCIE
PARYZKIE,
tanie na grossy, dostać można przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 38, mieszkania 2-gi, od frontu, na dole. 2—6 — 7138 —

PLACE
Trzy place do sprzedania po 42 łokcie frontu, w bliskośni ulic Nowo-Karmelickiej Dzikiej. Wiadomość w Kancellarji W. Tyrchowskiego Rejenta przy Wydziale hypotecznym. 2—3 — 7316 —

Do sprzedania lub zamiany na Dobra bez długów
w Warszawie DOM
i **PLAC**, mający rozległości 150,000 łokci kwadratowych położony przy szosie i rogatce Jerozolimskiej, naprzeciwko Banhofu Towarowego kolei Wiedeńskiej, z którym się łączą wszystkie koleje Plac może być sprzedany cały lub częściami. W Domu są Sklepy i Mieszkania do wynajęcia, przytem jest ogród warzywny do wynajęcia, Wiadomość u właściciela od 11 do 12 rano i od 4 do 6 po południu, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 1 domu, mieszkania 11
3—6 — 7064 —

Róg Święto-Krzyzkiej i Marszałkowskiej Nr 50,
urządzone zostaną od dnia 15 Maja 1877 r.
Śniadania, Obiady t Kolacje
na sposób ograniczony.
Małecki.
3—3 — 7260 —

Do sprzepania
Trzy Konie rassowe
Z których dwie Klacze źrebne, 5-cio-letnie i Ogier kasztanowaty cztero letni, zdatny do wierzchu i do stada. Wiadomość przy ulicy Pięknej pod Nr 1. 2—3 — 7350 —

Do Ciechocinka
wyjeżdża osoba w średnim wieku, która mo że **przyjąć pod swoją opiekę Panienki** potrzebujące kuracji. Wiadomość o bliższych szczegółach, i różnych udogodnieniach można powziąść u samej interesanki zamieszkałej ulica Bracka, Nr 7 nowy, schody frontowe, drugie piętro, drzwi na lewo, od godziny 10-tej z ra do 4-tej po południu.
3—3 — 7261 —

Browar w Warszawie
urządzony do piwa zwyczajnego i bawarskiego jest do sprzedania z wolnej ręki na przystępnych warunkach. Do kupna niepotrzeba dużego kapitału. Wiadomość w Składzie **Uladówki,** przy ulicy Rymarskiej. — 6433—

Pówozy używane
w Fabryce Nr 19, Królewska, Romanowski dawniej Hesse.

4 Karety potrójne, podwójne, odnowione i bez odnowienia od rs. 300
4 Faetony odnowione i jak zużycia od rs. 200.
2 Amerykany oryginalne na bardzo wysokich kołach.
2 Wolanty, Karykiel na dwa koła rubli sr. 200.
2 Landa jedno całe oszklone, nowoczesne, bardzo mało używane.
1 Omnibus letni na 11 osób z wierzchem do zdjęcia.
1 Lenijka do objazdu konia.
100 Kół używanych.
1 Wóz ze skrzynią, urzędownie zrobiony, mocny, mało używany.
7—12 — 6008 —

Do wynajęcia zaraz:
3 pokoje z meblami do 7 go Lipca r. b. — przy ulicy Długiej wprost wód mineralnych Nr 25 wiadomość: w magazynie Winnickiego
2-3—7435

Letnie Mieszkanie
za rs. 300.
Siedm Pokoi i Kuchnia. Używalność szparagarni, warzyw, łódki, rybołówstwa i posłańca codzień do miasta. Dom położony w pięknej miejscowości, w pośród ogrodu angielskiego, przez który przepływa rzeczka. Od Rudy Guzowskiej mil trzy, od Sochaczewa pół mili. Wiadomość w Składzie Nasion Nowy-Świat, pałac Kossakowskich, róg Alei Jerozolimskiej. 2—3 — 7319 —

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.)
Дозволено Цензурою Варшава 2 (14) Мая 1877 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.
Patrz Dodatek

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 104

Dnia 14 Maja 1877 roku. Poniedziałek. Dnia 2 (14) Maja 1877 roku.

„SAMSON"

długo oczekiwane, znane ze swej dobroci

Papierosy

po kop. 50 za 100 sztuk

nadeszły w bardzo znacznej ilości do hurtowego składu

A L'ESPERANCE

Senatorska, Nr 20.

Zwraca się uwagę Szanownych Konsumentów, iż wiele pomniejszych fabryk korzystając z wziętości jaką papierosy te sobie wyrobiły, naśladuje z wielką dokładnością formę takowych a szczególniej paczek, lecz jak papierosy po smaku, tak paczki po uważnem obejrzeniu nadpisów, z łatwością od prawdziwych odróżnić można.

6—6 — 6640 —

ODALISK,

nadszedł świeżo i jest do nabycia u **Aleksandra Kocha,** Perfumera przy **ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4,** oraz u Pani **Jekiel Nr 451,** w domu zwanym Roeslera. Odalisk od lat 10 udowodnił, że jest środkiem niezawodnym dla zniszczenia zmarszczek płci, piegów. plam, opalenizny twarzy, ubielając ją urzytem stopniowo. Dla nadania płci naturalnej chwilowej białości, dodaje się kośmetyku w pudrze „La Beauté imortelle„ który się przy Odalisku sprzedaje. **Cena za flakon Odalisku rs. 2, za pudełko pudru rs. 1 kop. 50.** Dla odróżnienia od podrabianego Odalisku, należy uważać na pieczęć flakonu, na której są wyryte słowa: „Aprobowany przez St. Petersburski Medycyjski Departament," zaś na informacji użycia, należy uważać na podpis: „Le premiez Agent Dobrzański. 7—12 — 5354 —

SKŁADY HERBATY

FIRMY

PIOTRA ORŁOWA,

przy ulicy Miodowej Nr 496 i Marszałkowskiej Nr 47.

Otrzymały na Skład Główny: **Krochmal** ryżowy fabryki J. & J. Colmana w Londynie, znany całej Europie jako produkt najdoskonalszy w tym rodzaju i **Musztardę** tejże fabryki, suchą, preparowaną w czterech gatunkach. w metalowych puszkach 1/1, 1/2 i 1/4 funtowych i w beczułkach od 18 do 50 funtów wagi angielskiej. Ostatnią poleca się przeważnie PP. Restauratorom. Przygotowanie tej musztardy do użycia, nic oprócz czystej zimnej wody nie wymaga, co załatwia się na poczekaniu, na pięć minut przed użyciem, poczem żadna inna musztarda, smakowi jej niedorówna. 6—6 — 6569 —

FABRYKA

Tektury Asfaltowej Ogniotrwałej

F. J. PIETSCHMANN

w Warszawie

Kantor, ulica Leszno Nr 19, róg Orlej

POLECA:

Najlepszą Tekturę asfaltową ogniotrwałą.
Paski tekturowe.
Gwoździe do tejże.
Listwy trójgraniaste.
Lak asfaltowy i izolaryjny.
Smołę angielską najlepszą i t. p.
Wykonywa krycie dachów tekturowych i reparacje takowych swojemi uzdolnionemi robotnikami, pod długoletnią gwarancją.

21—0 — 2752 —

Wyłączny na Królestwo Polskie

SKŁAD CYGAR i PAPIEROSÓW

Petersburskiej Fabryki A. L'Esperance

SENATORSKA, Nr 20.

Poleca szczególniej uwadze Szanownych amatorów **Papierosy Sewastopolskie,** zwijane z prawdziwego tureckiego tytuniu po kop. 50 za 100 sztuk

5—6 — 6641 —

LA VÉRITABLE

EAU DE BOTOT

Seul Dentifrice approuvé

par

L'ACADÉMIE ET LA FACULTÉ DE MÉDECINE

DE PARIS

POUDRE DE BOTOT

Dentifrice au quinquina

VINAIGRE DE TOILETTE	LE SUBLIME	EAU DE TOILETTE
supérieur.	*arrêt de la chute des cheveux.*	*sans acide.*

ENTREPOT GÉNÉRAL : 229, rue St-Honoré, près de la rue Castiglione

Paris. VENTE AU DÉTAIL : 48, boulevard des Italiens. Paris.

EN FRANCE ET A L'ÉTRANGER, CHEZ LES PRINCIPAUX COMMERÇANTS

31—0-19409

FABRYKA KWIATÓW

C. BOITO,

egzystująca na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu dawnym Bayera Nr 9, otworzyła obecnie dla większej dogodności kupujących Sklep w tymże domu od ulicy Królewskiej. Fabryka ta rozszerzywszy swą działalność, zaopatrzyła się w znaczny dobór kwiatów własnego wyrobu, oraz piór, kwiatów i kapeluszy paryzkich, które sprzedaje po cenach umiarkowanych, a stałych.

4—12 — 6859 —

Cement Portlandzki, ulubiona i wyborowa marka The Star, nadszedł znaczny transport do składu

Stanisława Hertz,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 56b.

Świadectwa na wspomniony cement:

1º W-go Kazimierza Grancowa, z dnia 20 Lutego 1877 r.

„Zaświadczam niniejszem, że dostarczony mi Cement Portlandzki przez W-go Stanisława Hertz, pełnomocnika fabryki N. Josson et De Langle w Antwerpi, używany przemnie do budowy mostów i wiaduków przy drodze żelaznej Nadwiślańskiej, jak również do wszystkich przezemnie murowanych domów, okazał się pod każdym względem wyborowy, i w niczem nieustępujący najlepszym markom angielskim.

2º Warszawskie przedsiubierstwo Asfeltowe i Faryka Tektur, dostarczony nam przez W-go Stanisława Hertz, Pełnomocnika Fabryki N. Josson et De Langle w Antwerpji, Cement Portland używaliśmy do różnych robót sami, jakoteż sprzedawaliśmy naszym odbiorcom, którzy również uznali w robotach takowy za wyborowy, wyrównywający najlepszym cementom angielskim, co niniejszem świadczemy—(podpisano) **J. Sporny, W. Leitgeber.**

Warszawa, dnia 9 Marca 1877 r. 3—3 — 7130 —

PIGUŁKI ŻELAZNE D^RA RABUTEAU

DRAGÉES FERRUGINEUSES DU Dr RABUTEAU

LAUREATA INSTYTUTU FRANCUZKIEGO

Doświadczenia robione w szpitalach paryzkich przez professorów wydziału medycznego dowiodły skutecznego działania PIGUŁEK Dra RABUTEAU przeciwko BLADACZCE, MAŁOKRWISTOŚCI (*anaemia*), ZUBOŻENIU KRWI i w REKONWALESCENCYI dla wzmocnienia słabych kompleksyi.

PIGUŁKI Dra RABUTEAU nie sprawiają obstrukcyi i osoby najsłabszej kompleksyi zażywać je mogą.

PARYŻ, 14, *rue Racine*, u CLIN et Cie, dostawców szpitali paryzkich.

W ROSSYI, we wszystkich głównych aptekach i składach materyałów aptecznych Cesarstwa i Królestwa.

Niezawodny środek

Trociczki do kadzenia

na wytępienie

MOLI

oraz

PROSZEK i PŁYN

doskonały na niszczenie tychże owadów, a osobliwie na zabezpieczenie, na lato Futer, Ubrań, Mebli i t. p. rzeczy, poleca Skład Wyrobów Chemicznych **W. Dzisiewskiego,** ulica Senatorska Nr 16 nowy. —6794—6—6

W domu Nr 884 przy ulicy Białej, jest do sprzedania mało używany

WOLANT

Wiadomość u Rządsy tegoż domu na 2-em piętrze, Nr 6 mieszkania. —7174—3—3

Na kolei Petersburskiej, przy pierwszem przystanku

Wołomin

Mieszkania Letnie większe i mniejsze do wynajęcia. Wiadomość na miejscu.—7194-3

LODOWNIA

mała pokojowa, zupełnie dobra, używana tylko dwa miesiące, tanio do zbycia. Smolna Nr 15, mieszkania 8, służąca wskaże.

—7155—3—3

Korzystny Interes.

Z powodu zwinięcia fabryki powozów, są do sprzedania rozmaite **POWOZY,** jako to: Landa, Karety, Kocze z fordeklami, Faetony i Amerykanka, po cenie kosztu. Obejrzeć można przy ulicy Leszno Nr 24. —6346—

Nr 48. Nr 48.

Magazyn Żałobny

Nowy-Świat, 1-sze piętro od frontu, poleca trumny metalowe, drewniane, przybory pogrzebowe, gotowe suknie żałobne.—Przyjmuje zlecenia pogrzebowe, bez osobnego wynagrodzenia i doliczania komissowego. —6200

Nauczycielka

z upoważnieniem rządowem, może znaleźć lekcje w zakładzie naukowym żeńskim, przy ulicy Nalewki Nr 41. —7532—1—1

Do pracowni sukien damskich Nowy-Świat Nr 33, potrzebna jest

PANNA

do krawieczczyzny; zgłosić się można w Niedzilę od 4 do 6 po południu. —7471—1—1

PANNY

kompletnie uzdatnione, potrzebne są w pracowni Józefy Rutkowskiej. Ulica Bielańska Nr 17. —7481—1—1

Potrzebna jest

PANNA

zdatna do maszyny. Ulica Ordynacka Nr 6. —7467—1—3

MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, poszukuje odpowiedniego obowiązku. Ulica Nowogrodzka Nr 7, stróż wskaże. —7518—1—1

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

RESTAURACJA

wraz z ogrodem spacerowym, na bardzo przystępnych warunkach. Wiadomość w Restauracji pod Szczupakiem na Trębackiej, w bufecie. —7513—1—6

Z powodu wyjazdu, do sprzedania niewielkie,

Konne Przedsiębierstwo

oraz Krowa dojna, Meble i inne sprzęty domowe. Ulica Lipowa Nr 3, mieszkania Nr 6, od 6 do 8 rano. —7512—1—6

Owies

na obrok dla koni, korzec 140 funtów, od 350 kop. do 370 kop. za korzec, w Magazynie Nasion przy Nowym-Świecie Nr 17, wprost Smolnej. —7491—1—6

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Maszyna do rękawiczek

wiedeńska Rotha, nowa bardzo mało używana z wszystkiemi przyrządami, oraz igły, nici, jedwab' do tejże maszyny należące, za bardzo niską cenę, oraz jest **Pokój** do wynajęcia z meblami, usługą i stołem, za bardzo przystępną cenę. Ulica Żórawia Nr 20, mieszkania 9. —7523—1—2

FABRYKA POWOZÓW

A. Miłodrowski,

Elektoralna Nr 13

Ma znaczny zapas powozów, Landa, Karety, Faetony, Amerykanki i Bryczki, jest także kilka sztuk używanych, Fajetonik na jednego i parę koni, 2 kocze z fordeklami, 2 karet poczwórnych, jedna potrójna i jedna podwójna. Przyjmuje obstalunki i reperacje. —7515—1—6

Kominy Parowe

wszelkiego rodzaju, buduję bez rusztowań

Carl Siebert

przedsiębiorca budowy

Frankfurt nad O. Kirchhofstrasse Nr 7. —7489—1—2

Nr 32. Ulica Długa Nr 32.

w domu zwanym Potkańskich

Wyprzedaż Win Bordeaux

białych i czerwonych, tudzież

WIN REŃSKICH,

pochodzących z jednej z najznaczniejszych i najstarszych piwnic w Warszawie; po cenach nizkich, dotąd u nas niepraktykowanych z poręczeniem za dobroć.

Bordeaux czerwone.

St. Julien	butelka	kop.	40
Châteaux Margaux	„	„	50
„ Lafitte	„	„	60
Portwein	„	„	75

Bordeaux białe.

Sauternes	butelka	kop.	50
Haut Sauternes	„	„	60
Châteaux d'Yquem	„	„	75

Reńskie

Geisenheimer	butelka	kop.	50
Johannisberger	„	„	60
Rum Jamaica butelka	rs. 1	„	—

oraz różnych win Szampańskich.
5—6—6922

Jest do sprzedania

Krowa Szwajcarska,

w krowiarni przy ulicy Przejazd Nr 9, za cenę przystępną. —7421—2—2

SUCHOTY
KOKLUSZ
ZANIEDBANE KATARY

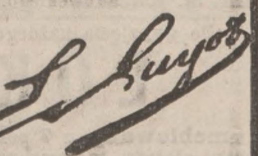
UZASADNIANE LECZENIE

za powocą

KAPSUŁEK SNWŁOWYCH

GUYOT

Aptekarza w Paryżu



W Paryżu doni L. FRÈRE, 19, rue Jacob

A. F. Galle i Ludwika Spiessa.

—2,373—

Wielki wybór gotowych

MEBLI



nowych, w najnowszych fasonach, z suchego drzewa, a także **Meble** mało **używane. Garnitury** wysłane **rypsem wełnianym i jedwabnym aksamitem** kryte, sprzedaje **bardzo tanio, dotąd niepraktykowanie,** dla zjednania ogólnego uznania. Magazyn ten przy rogu ulic **Miodowej i Kapitulnej** na 1-m piętrze, wejście przez sień obok **Cukierni** W-go Wedla, poleca się łaskawej pamięci.
Wilhelm Seidenbeutel.
—5763—5—6



MAGAZYN

Trumien Metalowych,

przy

FABRYCE LAMP i WYROBÓW METALOWYCH

Fryderyka Trelle,

Nowy-Świat Nr 1318 (76).

Ceny tychże trumien:
dziecinne od rs. 9 do 30, dla dorosłych od rs. 30 do 75 i 90 rubli. —4783—6—6

Magiel Angielski do Pończoch lub Wyżymaczka do Bielizny

jest do sprzedania w sklepie z mąką. Leszno Nr 40 A. —6351—6—6

SKŁAD

Maszyn do szycia
LOUIS SCHLESINGERA,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 25

CENNIKI DRUKOWANE.

Nauka szycia bezpłatna.

1350—39—0

Fortepian hebanowy,

zupełnie nowy i **Meble mahoniowe, massiw orzechowe, dębowe, jesionowe i złocone**, a mianowicie: szafy, komody, kanapy, łóżka, fotele, krzesła, stoły, stoliki, lustra, konsole, umywalnie i t. p., są zaraz razem lub częściowo do sprzedania, z powodu wyjazdu, wszystko w dobrym stanie, mało używane i za cenę zupełnie umiarkowaną. Wiadomość codziennie od godziny 2 do 5 po południu, u rządcy domu. Ulica Piękna Nr 4 róg Ujazdowskiej. —6642—5—5

Żądany jest kapitał
4,000 rs.

na nieruchomość w Warszawie położoną. Wiadomość przy ulicy Chmielnej pod Nr 40, u właścicielki domu, bez pośrednictwa osób trzecich. —7530—1—3

Są do sprzedania

Dwa Magle Angielskie,

w dobrym stanie, za cenę bardzo przystępną, w każdym czasie, z powodu zmiany interesu, przy ulicy Brackiej Nr 5. —6594—3—3



Za bardzo przystępną cenę do sprzedania

Fortepian

mahoniowy i palisandrowy, najnowszej konstrukcji, przy ulicy Leszno Nr 17, stróż wskaże.—Tamże udziela **Lekcje Muzyki** po bardzo przystępnej cenie na fortepianie i skrzypcach. —7115—2—3

Z powodu wyjazdu do sprzedania

MEBLE

Parawan jesionowy o 7 skrzydłach za rs. 18, 2 Łóżka z materacami za 30 rs., Stół do salonu za rs. 15, Serwis na 12 osób za 25 rs. i inne sprzęty domowe. Ulica Senatorska Nr 20, stróż wskaże. —7369—2—2

Wózek dziecinny,

elegancki, bardzo mało używany, jest do sprzedania, jak również **Koszule** mezkie na tuziny i pojedyńczo od rubla. Ulica Krucza Nr 4 nowy, pierwsze piętro, mieszkania 5. —7386—2—3

Dom do sprzedania

położony przy ulicy Tamka, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Rymarskiej, Nr 12 nowy, u fortepianisty Biernackiego, zastać można codziennie do godziny 10 z rana —7252—3—6

Sklep mieszczący w sobie Skład Nici,

do sprzedania każdego czasu; za sklepem jest mieszkanie. Wiadomość, Kapitulna Nr 1. —7487—1—3

Szkoła pływania

od strony Pragi, przy wale, w dniu 8 (20) Maja r. b., otwartą zostanie, o czem mam honor zawiadomić WW. Panów.
—7496—1—3 **W. Kozłowski.**

MAGAZYN

„KONKURENCJA,"

Nowy-Świat Nr 49.

Ajentura z New-Yorku i Baltimory.

PRZEDMIOTY METALICZNE:
Piły, Młotki, Topory; Kłódki, Wagi decymalne, Maszyny do karbowania etc.

KONSERWY:

Ananasy, Homary, Sardynki, tudzież **Tytuń, Papierosy i Cygara** z New-Yorku. Tamże znajdują się **Cyrkle i Rejsceigi** z pierwszorzędnych fabryk paryzkich, Galanterja, Cygara Hawańskie, jak również Hellera i Mündla, Tytuń Turecki renomowanej fabryki Karabetowa i inne. —6920—3—3

Suknie do krajania

przyjmują się w pracowni sukien damskich A Gałeckiej, ulica Długa Nr 32, drugie piętro. —6679—3—3

Zupełna wyprzedaż



POWOZÓW

nowych i odnawianych; do miasta i podróży. Elektoralna Nr 3, wprost Banku Polskiego. —7493—1—3



Jest do sprzedania

Klacz wierzchowa,

gniada, rassowa, 7 letnia, dobrze wyjeżdżona, bez wad, może służyć dla Oficera Kawalerji. Wiadomość w Koszarach Mirowskich w Żandarmskiej Komendzie Sztabu Okręgu Warsz., u Wachmistrza Derkunskiego.—Tamże jest **Siodło i Munsztuk.** —7368—2—4

Garnitur Porcelany Czeskiej

na osób 18, do sprzedania. Ulica Nowolipie Nr 6, mieszkania 17, od godziny 2 do 4 po południu. —7482—1—2

ZAKŁAD WYROBÓW KOSZYKARSKICH

Szymona Czerniejewskiego,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 36.

Przyjmuje obstalunki i reparacje na wszelkie roboty w zakres koszykarski wchodzące, jak również **wyplatanie butelek do fabryk, perfumerji, win, wódek, wyplatanie krzesełek etc. etc.**

MA TEŻ I GOTOWE ROBOTY.

Nie rwać Zębów!

Felczer Starszy poleca się Szanownej Publiczności uwalnianiem każdego cierpiącego bólu zębów zepsutych, własnym Specificum od tychże cierpień, bez użycia jakiegobądź metalowego narzędzia, lub plombowania, a uznane przez Władzę Lekarską za nieszkodliwe ani dziąsłom, ani zdrowym zębom. Adres: Miodowa, Paca pałac, drugi dziedziniec, 1 sze piętro, mieszkanie Sawielowa Nr 4.
J. Wolff Felczer Starszy.
—7339—2—2

Propinacja

od 1-go Lipca r. b. do wypuszczenia. Wiadomość, Kantor Kurjera, Podwale Nr 3. —6868—3—3

Wyprzedaż zupełna wyrobów złotych do dnia 1 Lipca r. b.

Krakowskie-Przedmieście Nr 446,
wprost Zachęty Sztuk Pięknych.
—6037—8—15

Sprzedaż Piwa butelkowego na sposób Wiedeński

z Browaru

Franciszka Boenischa,

przeniesiony z ulicy Dzielnej na ulicę Elektoralną Nr 19, poleca Szanownej Publiczności piwo tylko w wyborowym gatunku i zapewnia śpieszną ekspedycję. Obstalunki od 20 butelek włącznie odsyła do domów. Przyjmuje zamówienia na prowincję z odstawą franco tutejsza stacja kolei. Opakowanie liczy po cenie kosztu. —6059—12—12

Są do sprzedania za cenę nader przystępną dwa

Garnitury Mebli,

urzędowej roboty oraz Szesląg safianowy u Tapicera Senatorska Nr 20. —6146—9—12

Nadzwyczaj dobrego

Mleka kwaśnego i Śmietany

dostać można każdodziennie pod Nrem 4 przy ulicy Leszno w **Francuzkiej Kawiarni,** oraz wszelkich trunków, **Piwa** w różnych gatunkach, pączu i smacznych przekąsek. **Czytelnia** w pisma zaopatrzona. **Billard** nowej konstrukcji. Wieczorem od godziny 6 grywa **muzyka.** —7112—5—6

Uprzywilejowane Korki Hermetyczne na Cesarstwo, Królestwo, Austrją i Węgry,

sprzedaje Kantor

M. Landy i S-ka

Tłomackie Nr 8. —7141—4



Bryczka, Faetonik

mały i lekki **WOLANT,** wszystko używane, na parę lub jednego konia, do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Śliska Nr 13, wiadomość u Lakiernika. —7169—2—3

Dwa Pokoje i Salon

z balkonem od frontu, na 1-m piętrze, kuchnia i dwie piwnice, za rs. 300, oraz **2 pokoje z kuchnią,** na dole, za rs. 120, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b. przy ulicy Przyrynek Nr 3 nowy. —7040—3—3

Niedaleko Ogrodu Saskiego, w punkcie handlowym, są

różne Lokale,

to jest mniejsze i większe, od 1 Lipca r. b. do najęcia. Wiadomość, ulica Twarda Nr 15, u Rządcy domu. —6525—6—6

Jest do wynajęcia każdego czasu na sezon letni, t. j. do dnia 1-go Września

SALON

umeblowany, z przedpokojem, może być na żądanie i pokój sypialny, na 2 em piętrze od frontu, wprost Skweru, Krakowskie-Przedmieście Nr 47. —7486—1—3

U Akuszerki A. J.

osoby spodziewające się słabości, jakoteż przyjeżdżające na kurację, mogą mieć przyzwoite pomieszczenie w osobnym pokoju lub wspólnym. Nowy-Świat Nr 36, mieszkania 4. Przyjmuje zamówienia na prowincję. —6582—6—6

U Akuszerki

ŚLIWIŃSKIEJ,

pod Nrem 156 (nowy 4), przy ulicy Nowomiejskiej v. Gołębiej, w domu własnym, są **Pokoiki** z osobnem wejściem, w każdej chwili do wynajęcia dla Osób potrzebujących odbyć słabość, z pościelą, życiem i usługą i wszelkiemi wygodami, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —6661—5—6

Akuszerka P. Médalis.

Osoby życzące sobie odbyć słabość, przyjezdne i tutejsze, przyjmuje w każdej chwili na warunkach najdogodniejszych. Może być z życiem, pościelą i usługą. Ulica Bednarska Nr 14. —7497—1—3

PIĘĆ POKOI

na 1-m piętrze, z dwoma balkonami, kompletnem umeblowaniem, są do wynajęcia z meblami lub bez tychże na rok jeden.—Tamże jest do sprzedania **Wolant** w dobrym stanie. Wiadomość u Rządcy domu Nr 11, przy ulicy Mazowieckiej. —7328—2—2

Od dnia 1 Czerwca r. b., są do najęcia

2 pokoje i przedpokój, lub 2 pokoje z kuchnią,

kompletnie umeblowane na czas trzymiesięczny. Ulica Żórawia Nr 21, mieszkania 5. —7348—2—3

Do wynajęcia od 8-go Lipca

Trzy Pokoje,

przedpokój i kuchnia.—**Dwa pokoje,** przedpokój i kuchnia na 2-m piętrze od frontu. Tamka Nr 8. —7407—2—3

POKÓJ

z przedpokojem, z oddzielnym wejściem, na drugiem piętrze, z usługą lub bez, za przystępną cenę, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Ulica Zielna Nr 4 nowy, drugi dom od Chmielnej, stróż wskaże. —7531—1—3

Przy ulicy Wspólnej pod Nrem 20, mieszkania 31, jest do wynajęcia w każdym czasie

POKÓJ

ze wspólnym wejściem, może być z meblami i usługą lub bez. —7475—1—2

Do wynajęcia od 8 Lipca r. b., na 1 piętrze, widok na ogrody,

Pięć Pokoi

obszernych, dwa przedpokoje, kuchnia, piwnica, komórka, rocznie rs. 470. Salon, pokój sypialny, kuchnia etc., rocznie rs. 200. Młyn deptak może być wynajęty na składy lub na urządzenie jakiej fabryki. Wiadomość przy rogu ulic Żelaznej i Krochmalnej pod Nr 33, u właściciela. —7504—1—3

Letnie Mieszkanie

pokój i kuchnia, za cenę przystępną, w Mokotowie. Rogatkowy wskaże. —7499—1—3

Przy ulicy Siennej pod Nrem 11, do wynajęcia od 1 Lipca r. b., na parterze od frontu

Trzy Pokoje

z niszą, przedpokój, kuchnia, spiżarka, cena rocznie 320, na 3-m piętrze w oficynie 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, wygódka, cena rocznie 300 rs., Stajnia na parę koni i Wozownia na jeden powóz, cena rocznie 75 rs. —7510—1—3

Letnie Mieszkanie

w folwarku Konstantynów, po różnych cenach, na 7 wiorście za rogatką Petersburgską. od karczmy Żerań na prawo jedna wiorsta przejazd przy dróżniku kolei Nadwiślańskiej, w pięknem położeniu, przy lesie sosnowym i ogrodzie owocowym, cichość, swoboda wszelka, komunikacja z Warszawą codzienna. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Niemieckiego —7484—1—1

Każdego czasu do najęcia w bliskości Skweru

Dwa Pokoje

na dole od frontu. Wiadomość u właścicielki domu Nr 15/2678a przy ulicy Bednarskiej. —7184—2—3

1, 2 lub 3 pokoje

z meblami i usługą, są do wynajęcia miesięcznie, w każdym czasie za bardzo umiarkowaną cenę, z dobrym powietrzem. Wiadomość, Bednarska Nr 10, w sklepie korzennym W. Koteckiego. —6917—3—3

Letnie Mieszkanie

przy kolei do wynajęcia, składające się z 9 pokoi, które albo razem lub podzielone na parę familji, z meblami i z wszelkiemi wygodami, a nawet i końmi. Mieszkanie suche, wygodne, w bliskości lasów, ogród piękny i woda, miejsce wesołe. Wiadomość w kantorze stręczeń, u W. Karczewskiego, Nowy-Świat Nr 57. —6316—6—6

Do najęcia od 1-go Lipca

Pięć pokoi,

kuchnia, spiżarnia, na dole za 420 rs. rocznie. Tamże 2 pokoje, kuchnia, alkierz na dole, za 200 rs. rocznie, przy ulicy Chłodnej i róg Żelaznej Nr 23. 2—2—7419

DWA POKOJE

starannie umeblowane, z usługą, do wynajęcia miesięcznie. Krakowskie Przedmieście Nr 58, dom Resursy Obywatelskiej, stróż wskaże. —7242—3—3

Letnie Mieszkania

cztery pokoje, werenda oszklona, kredens, kuchnia. Drugie w ogrodzie, trzy pokoje. Okolica nadzwyczaj zdrowa, z bujną wegetacją. Komunikacja z Warszawą codzienna. Wiadomość, Królewska Nr 27 u Rządcy domu.

Potrzebny

Rządca Dóbr

opatrzony chlubnemi świadectwami. Wiadomość, Królewska Nr 27 u Rządcy domu. —7227—8—3

W domu Nr 18 Lipińskiego przy ulicy Hożej, na pierwszem piętrze, jest do odnajęcia od 1 Czerwca do 1 Września r. b.

Mieszkanie

z meblami, składające się z pięciu pokoi z balkonem, oraz przedpokoju i kuchni. Wiadomość na miejscu. —7270—3—3

Od 1 Lipca r. b. różne Lokale mniejsze do wynajęcia, 3 pokoje zaraz do Lipca. Wiadomość u Rządcy, Nr 12 Nowy-Świat, lub obok Ordynackiego Nr 68, w składzie mąki W-go Boije. —7425—2—3

Do wynajęcia zaraz do 1 Października r. b.

Dwa lub Jeden Pokój

z kuchnią i sionką, z meblami lub bez, w domu pod Nrem 3 przy ulicy Marjensztad, na 2-m piętrze od frontu, Nr mieszkania 5. Wiadomość tamże. —7428—2—2

Trzy Pokoje

z meblami, usługą i balkonem, na 1-m piętrze. Ulica Chmielna Nr 22, stróż wskaże. —7374—2—4

Letnie Mieszkania

W parku dóbr Jabłonna, wśród lasu sosnowego, przy szosse St.-Petersburgskiej (tamże stacja pocztowa), są do najęcia cztery lokale, zawierające każdy po 2 pokoje i kuchnię. Wiadomość w Warszawie: Krakowskie-Przedmieście, u Rządcy domu Nr 30, na miejscu zaś u p. Herget nadleśnego. —7381—2—3

Jest do wynajęcia od 8 Lipca

TRZY POKOJE

kuchnia i przedpokój za rs. 240,

DWA POKOJE

kuchnia i przedpokój za rs. 170 rocznie. Ulica Wspólna Nr 12. —7310—2—3

Mieszkanie parterowe,

składające się z 3 pokoi z alkową, przedpokoju, kuchni ze zlewem i wodociągiem, porządnie umeblowane, jest do odnajęcia od 1-go Czerwca do 15 Września. Obejrzeć można od 4 do 6 po południu. Prawa oficyna, ulica Włodzimierska Nr 11. —7206—3—7

W domu pod Nrem 19 przy ulicy Pańskiej, są do wynajęcia od 1 go Lipca r. b. różne

MIESZKANIA,

większe i mniejsze, po cenie umiarkowanej. także jest obszerne pomieszczenie po byłej fabryce, na jakąś fabrykę z wszelkiemi wygodami. Wiadomość na miejscu u właściciela domu. —6913—3—3

LOKAL

świeżo odnowiony, składający się z sali, pokoju, przedpokoju, kuchni, piwnicy, komórki i wspólnej góry, za cenę rs. 170 rocznie, oraz duże dwie suteryny, do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. przy ulicy Chmielnej za Żelazną Nrem 53/1550a. —7472—1—3

Dwadzieścia wiorst od Warszawy, w mieście **Radzyminie,** gdzie każdodziennie odchodzi poczta, jest do wynajęcia

MIESZKANIE

z trzech pokoi, przedpokoju, kuchni i ogrodu. Wiadomość tamże u właścicielki Majorowej Pęczyńskiej. —7522—1—1

LETNIE MIESZKANIE

7 pokoi z komfortem i wszelkiemi wygodami ogrodem, łatwą komunikacją do stacji kolei Warszawsko-Wiedeńskiej Ruda-Guzowska. Więcej szczegółowa wiadomość w Magazynie Nasion przy Nowym-Świecie Nr 17 w domu Hr. St. Kossakowskiego. —7492—1—6

Do wynajęcia każdego czasu miesięcznie

LOKAL

umeblowany, z 7 pokoi, przedpokoju i kuchni złożony, w domu przy ulicy Królewskiej Nr 9, obok Alkazaru. Wiadomość u stróża. —6951—6—6

LOKAL

do wynajęcia od 1 Lipca r. b., składający się z wielkiej sali i 9 pokoi, może być także podzielony na dwa lokale. Róg Freta i Długiej Nr 280 (1) gdzie obecnie Sąd Pokoju. —7344

POKÓJ

z usługą dla kobiety, może być oddany za parę godzin lekcyj języka niemieckiego i francuzkiego. Wiadomość przy ulicy Hożej, od Placu Trzech Krzyży Nr 10A, u Właścicielki domu. —7343—2—3

LOKAL

za rs. 650, od 1-go Lipca, składający się z dwóch salonów, dwóch pokoi sypialnych, jednego stołowego, dwóch kuchni, przedpokoju, pasaża, balkonu i trzech wejść, na pierwszem piętrze, w bliskości ogrodu Saskiego, przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 15. Wiadomość u właścicielki posesji. Lokal ten może być podzielony na dwa. Także są **Pokoiki kawalerskie** po rs. 7 miesięcznie. —7250—3—3

POKÓJ

z meblami, zaraz do najęcia za rs. 13 miesięcznie. Ulica Widok Nr 16 domu. —7272—3—3

Różne Lokale

do wynajęcia. Drugi dom od Chłodnej przy ulicy Wroniej Nr 26 nowy. 6407—10—10

Mieszkanie Letnie

składające się z czterech pokoi, kuchni i ogrodu spacerowego, wiorsta od stacji kolei Petersburgskiej Wołomin. Wiadomość u p. Masłowskiego propinatora w Wołominie. —7274—3—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca b. r.

pierwsze piętro,

przy Placu Ś-go Aleksandra, wprost kościoła Nr 12, od frontu z balkonem, składający się **z 6 pokoi, kuchni,** 2 piwnic, góry, drwalki i wodociągiem w tymże domu. Wiadomość u właścicielki. —7352—2—3

Przy ulicy Królewskiej w domu Nr 41, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b.

LOKAL

pod Nrem 26 wynajęty podług kontraktu za rs. 950 rocznie, składający się z sześciu pokojów, przedpokoju, kuchni i korytarza, z antresolami.—Tamże do sprzedania: Lustra, Meble, Lampy i sprzęty kuchenne. Obejrzeć można każdodziennie od godziny 10 z rana do 4 po południu. —7329—1—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Hożej pod Nr 5, trzeci dom od placu Ś-go Aleksandra

Różne Lokale

składające się z 3-ch pokoi obszernych z kuchnią, schowanką, wodociągiem, zlewem i gazem na schodach, także są i 2 pokoje z kuchnią, pokój z kuchnią i pojedyncze pokoje kawalerskie. Wiadomość na miejscu od godziny 10 do 12 z rana od godziny 4 do 6 po południu. —6081—12—12

Do najęcia od Ś-go Jana r. b. przy ulicy Długiej pod Nrem 5, na 1 piętrze od frontu

Cztery Pokoje

przedpokój, kuchnia i schowanie. **Dwa Sklepy** od ulicy Podwal, oraz do najęcia zaraz **Sklep** z pokojem od ulicy Długiej i **Piwnice** obszerne dwupiętrowe, a także do sprzedania **15 Beczek** żelaznych z blachy angielskiej. Wiadomość u stróża, lub na 1 piętrze, Nr mieszkania 19. —7231—2—3

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

SKLEP

obszerny z oknem wystawowem, pokojem i piwnicą, sklep ten jest zajęty na magazyn strojów damskich, od lat czternastu, bez przerwy, w domu Nr 3. Ulica Ś-to Krzyska od Nowego Światu, wiadomość u właściciela domu. 3—6—7061

Sklep Wiktuałów,

z kompletnem urządzeniem, jest do sprzedania. Ulica Pańska Nr 77. —7291—2—3

Z powodu słabości, jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

w bardzo korzystnem miejscu, przy ulicy Browarnej Nr 18. —7404—2—2

Z powodu zmiany interesów, jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów.

Róg Widok i Brackiej, Nr 2 od Brackiej ulicy. —7479—1—3

SKLEP

z pokojem przy ulicy Miodowej Nr 10, od strony Kapitulnej, do najęcia od 1-go Lipca, za rs. 260 rocznie. —7547—1—3

Przechodząc w Piątek 11 b. m. biedna wdowa, z Lombardu ulicą Senatorską, Miodową na Kapitulną, zgubiła

PUDEŁKO

od cygarniczki czarne, wewnątrz były kolczyki złote duże z szafirową amalją, dwa kawałki kolczyków z brylancikami i szpilka złota z turkusikami. Prosi uczciwego znalazcę o zwrot za nagrodą jakiej zażąda, do mieszkania przy ulicy Kapitulnej Nr 2, piętro 2. Panów Jubilerów uprasza się o zwrócenie uwagi. —7470—1—2

Nagrody rs. 10!

W przejeździe z Hotelu Marangea, na ulicę Bielańską, zgubiono **Medaljon** złoty, w kształcie orzecha. Łaskawy znalazca zechce odnieść takowy jako stanowiący drogą pamiątkę, do szwajcara w Hotelu Marengea, za co otrzyma powyższą nagrodę. Nadmienia się iż wertość medaljonu nie przenosi rs. 10. 2—3—7417

W dniu 3 Maja to jest we Czwartek r. b. w Rawie zgubiono czy to w cukierni lub wychodząc z tejże

RS. 755

to jest pięć biletów stu rublowych, z tych trzy były przepotniałe więc ciemno-żółty kolor przybrały, zwrócić uwagę, dwa bilety 25, dziesięcio-rublowych 7 sztuk, pięcio-rublowych trzy i jedno-rublowych 110, kuponów rs. 2 kop. 50 sześć sztuk, pięcio-rublowych dwie sztuk, trzy rewersa: na rs. 137, 72 i 40 i ustąpienie pierwszeństwa na hypotekę. Kto wynajdzie lub zwróci, otrzyma wynagrodzenie rs. 180. Ulica Browarna Nr 6, mieszkania Nr 30, u Rządcy. —7317—2—2

Zguba!!

Znalazca nut pisanych (kontredanse na 4 ręce) z napisem A. Ordyniec, raczy łaskawie zgłosić się do mieszkania Nr 5, domu Nr 97 róg Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala. Wynagrodzenie zapewnia się. —7234—3—3

W dniu 10 Kwietnia r. b., zginął **PIES** Ponter, biały, w żółte plamy. Odprowadzającemu takowego do stróża domu Nr 12 przy ulicy Hożej, zapewnia się wynagrodzenie. W przeciwnym razie przetrzymujący cudzą własność ulegnie odpowiedzialności według prawa. —7520—1—1

Dnia onegdajszego przechodząc z ulicy Śliskiej na Marszałkowską, zgubioną została

SZPICRUTA.

Uprasza się o oddanie tejże za wynagrodzeniem pod Nr 1, do Hotelu Europejskiego. —7533—1—1

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.